

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

# **DYSKUSJA PUBLICZNA**

**NA TEMAT PROJEKTU  
MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO  
OBSZARU „TONIE – ŁĄKI”**

**odbyta w dniu  
6 marca 2018 r.**

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Szanowni Państwo, będziemy zaczynać. Mamy godz. 16.30. Serdecznie Państwa witam na dzisiejszej dyskusji publicznej. Dyskusja jest związana z opracowywanym w Biurze Planowania Przestrzennego planem miejscowym, który nazwany jest „Tonie – Łąki”. Jest to jeden z trzech planów, który w tym rejonie Państwa był opracowywany. Opracowywaliśmy plan, który nazywa się „Tonie – Zachód” i „Tonie – Wschód” – te plany zostały uchwalone, są planami obowiązującymi, i w tej chwili prace trwają tylko nad tym trzecim, który nazwany został „Tonie – Łąki”. Ja nazywam się Bożena Kaczmarska-Michniak i jestem Dyrektorem Biura Planowania Przestrzennego, ze mną jest Pani Dyrektor Elżbieta Szczepińska, Pan Kierownik Pracowni Branżowej – Pan Paweł Mleczek, i Kierownik Pracowni Urbanistycznej – dzisiaj najważniejsza osoba, bo nie tylko Kierownik Pracowni Urbanistycznej, ale autor tego planu, o którym dzisiaj będziemy mówić, i myślę, że właśnie Pan Tomasz Babicz Państwu najwięcej informacji przekaze.

Plan jest opracowywany w związku z podjęciem przez Radę Miasta Krakowa 27 maja 2015 r. uchwały, która zobowiązała Prezydenta do rozpoczęcia prac nad tym planem. Oczywiście tak jak każdy inny plan opracowany jest na bazie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, przechodzimy poszczególne etapy, które nam nakreśla ustawa, i w tej chwili jesteśmy podczas wyłożenia do publicznego wglądu – to wyłożenie do publicznego wglądu trwa od 14 lutego i będzie trwało do 15 marca. Oczywiście podczas tej procedury od podjęcia uchwały były takie etapy jak Ogłoszenie Prezydenta o możliwości składania wniosków do tego planu – Państwo bardzo aktywnie tutaj uczestniczyli, złożyliście Państwo 133 wnioski, które zostały rozpatrzone Zarządzeniem Prezydenta, możecie Państwo to zarządzenie zobaczyć na BIP-ie, tam każdy z wniosków jest rozpatrzony przez Prezydenta Miasta Krakowa. Oczywiście plan po to, żeby mógł być wykładany do publicznego wglądu, czyli po to, żebyśmy mieli ten etap, który mamy w tej chwili, to musiał przejść całą procedurę związaną z opiniami i uzgodnieniami, i uzyskaliśmy wszystkie pozytywne opinie i uzgodnienia do momentu, kiedy rozpoczęło się wyłożenie do publicznego wglądu. Z ważnych informacji dla Państwa w tej chwili to oczywiście jest to, że wyłożenie będzie trwało do 15 marca, a uwagi, które Państwo będziecie składać w związku z propozycjami planistycznymi, które są przedstawione w projekcie, tym, który jest wykładany, można składać do 29 marca. Te wszystkie uwagi, które wpłyną i w okresie wyłożenia, i tych 14 dni po zakończeniu wyłożenia, Prezydent Miasta Krakowa rozpatrzy do 19 kwietnia – wtedy ukaże się analogicznie jak w przypadku zarządzenia dotyczącego wniosków, ukaże się Zarządzenie Prezydenta rozpatrujące uwagi, które wpłynęły do projektu planu.

Dzisiejsze nasze spotkanie, mam taką propozycję, że ja... Oczywiście zostanie Państwu posłana lista obecności, bardzo prosimy o wpisanie się na tą listę obecności. Ja postaram się może oddać od razu głos głównemu projektantowi planu, czyli Panu Tomaszowi Babiczowi. Bardzo proszę o wysłuchanie tej prezentacji, prezentacja nie będzie długa, a potem będzie czas na dyskusję, wtedy będę prosiła Państwa abyście zadawali pytania, my będziemy podawać mikrofon, proszę też abyście się Państwo podczas tych wypowiedzi, podczas zadawania pytań przedstawiali, bo dzisiejsza nasza dyskusja publiczna, tak jak wszystkie

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

dyskusje jest oczywiście nagrywana, będzie stenogram z tej dyskusji, i chodzi o to, żebyśmy mogli zidentyfikować Państwa wypowiedzi z osobami, które będą na przykład zadawać pytania. Bardzo proszę, Pan Tomasz Babicz.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Dziękuję Pani Dyrektor. Dzień doby Państwu. Ja postaram się w miarę skrótowo przedstawić podstawowe założenia tego projektu planu. Myślę, że tutaj głównym jakby trzonem tej dyskusji będzie jednak zadawanie pytań przez Państwa, z Państwa strony. Ja mam przygotowaną taką krótką prezentację.

Cała procedura planistyczna rozpoczęła się od uchwały z 2015 r. dotyczącej przystąpienia do sporządzenia tego planu w takich granicach jak to określiła Rada Miasta Krakowa. Plan obejmuje obszar 194,5 hektara, są to obecnie tereny w przeważającej części niezainwestowane w żaden sposób, wolne od zabudowy i wolne od form urządzenia tej zieleni, która tam występuje, w dużej mierze są to pozostałości po łąkach, pastwiskach, terenach rolnych. Również granicami tego planu objęte są dwa uroczyska: uroczysko Tonie oraz uroczysko Gaik, czyli dwa zespoły kompleksów leśnych, oraz kilka rowów melioracyjnych i potok Sudół. Plan swój sięga aż do granicy miasta, po północnej stronie z gminą Wielka Wieś, ograniczony jest od północy również planowaną tzw. Północną Obwodnicą Krakowa, dla której już dzisiaj wiemy, że jest procedowana decyzja o ZRID-zie, czyli o zezwoleniu o realizację inwestycji drogowej, jest przygotowana decyzja o uwarunkowaniach środowiskowych dla tego przedsięwzięcia, ta inwestycja jest jakby w niedalekiej przyszłości możliwa do realizacji. Generalnie plan obejmuje obszary, które są w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa przewidziane jako tereny zieleni nieurządzonej w różnych jej formach, zarówno jako łąki, pastwiska, również jako lasy, z dopuszczeniem możliwości wyznaczenia nowych terenów zieleni urządzonej w formie parków, w formie takich terenów zieleni powiedzmy otwartej nazwijmy to w cudzysłowie na ten moment. Tak jak Pani Dyrektor już wspomniała, plan przeszedł całą procedurę do momentu wyłożenia do publicznego wglądu opisaną w ustawie, tj. najpierw zostało opublikowane ogłoszenie o przystąpieniu do tego planu. Wnioski można było składać do końca lipca 2015 r., później rozpoczęły się prace nad uwarunkowaniami planistycznymi, dokonano rozpatrzenia tych wniosków złożonych w 2015 r. dopiero w momencie, kiedy mieliśmy ostateczną wersję projektu planu przekazaną do opiniowania i uzgodnień, czyli w lipcu 2017 r. Mieliśmy również w międzyczasie ten projekt planu opiniowany przez Komisję Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska w 2016 r., i być może część z Państwa lub większość była na tej Komisji, bo wtedy był liczny udział też mieszkańców. W czasie opiniowania i uzgodnień została przeprowadzona procedura zmiany sposobu zagospodarowania części terenów leśnych na cele nieleśne i nierolne – to było związane z uchwałą Sejmiku Województwa z 2004 r., dotyczącą utworzenia rezerwy terenowej pod suchy zbiornik małej retencji. W wyniku braku uzgodnienia od tego Zarządu Województwa na podstawie uchwały Sejmiku okazało się, że niezbyt precyzyjnie zostały określone granice tego zbiornika i procedura sporządzania tego planu wymagała ponownego przeprowadzenia procedury zmiany sposobu użytkowania gruntów leśnych w zakresie

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

proponowanej zapory czołowej tego zbiornika, co w konsekwencji spowodowało ponowne opiniowanie i uzgodnienia najpierw w listopadzie 2017 r., później jeszcze dodatkowe zapisy w związku ze zmianą przepisów dotyczących zarówno prawa wodnego, jak i prawa lotniczego w styczniu 2018 r. Dzisiaj się spotykamy w ramach dyskusji publicznej, w ramach I-go wyłożenia do publicznego wglądu. Możecie Państwo składać w trakcie tego wyłożenia oraz 14 dni po wyłożeniu uwagi do tego planu, będą one rozpatrywane w ustawowym terminie 21 dni przez Prezydenta Miasta. Jeśli rozpatrzenie tych uwag nie będzie wymagało ponowienia procedury planistycznej, jest szansa, że ten plan zostanie przekazany do Rady Miasta Krakowa celem uchwalenia jeszcze przed wakacjami. Wiadomo, że jeśli rozpatrzenie uwag będzie generowało na tyle duże istotne zmiany w projekcie planu, że będzie wymagało to ponowienia pewnych czynności procedury planistycznej, to ponowienie będzie się opierało na opiniowaniu i uzgodnieniach ponownych, oraz na ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu, wówczas ta procedura się przedłuży i prawdopodobnie ten projekt zostanie skierowany pod obrady Rady we wrześniu bądź październiku tego roku. To tyle, jeśli chodzi o procedurę. Tak jak zresztą Pani Dyrektor na początku wspomniała, do tego planu złożono 133 wnioski, w większości były to wnioski dotyczące pojedynczych działek albo kompleksów kilku działek z takimi sugestiami, że powinny to być tereny budowlane. W większości te wnioski nie zostały uwzględnione z racji ustawowego wymogu zgodności projektu planu ze Studium. Częściowo te działki, również objęte tymi wnioskami, znajdują się poza granicami tego planu, i oczywiście w tym zakresie nie podlegały rozpatrzeniu.

Jeśli chodzi właśnie o ten dokument Studium. Tu mamy sytuację taką, że generalnie jakieś 90 % powierzchni tego obszaru planu znajduje się w terenach zieleni nieurządzonej oznaczonej symbolem ZR. Drugim przeznaczeniem, które się pojawia w tym planie to jest przeznaczenie ZU, czyli tereny zieleni urządzonej, ale są to jedynie dwie enklawy dzisiejszych klubów sportowych: Bronowicki i Tonianka. Bronowicki w jednym kompleksie leśnym, przy drugim kompleksie leśnym KS Tonianka. Jak Państwo widzicie na planszy wyświetlonej, podstawowym przeznaczeniem tych terenów ZR, czyli tej większości tego obszaru są różnorodne formy zieleni nieurządzonej, lasy i grunty rolne, funkcją dopuszczalną są różne formy zieleni urządzonej, natomiast z dopuszczeniami niewielkiej ingerencji zainwestowania, ale niepomniejszającej wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej, który dla tego terenu został wyznaczony na poziomie 90 %, czyli bardzo wysoko, no i jednocześnie jest to zastrzeżenie, które występuje w tomie III kierunków zagospodarowania miasta, tzn. w przypadku wydzielenia funkcji dopuszczalnej z wyznaczonej kategorii terenu udział tej funkcji dopuszczalnej nie może przekraczać 50 % powierzchni wydzielonego terenu, stąd też z tych 194,5 hektara, które zostało objęte granicami tego planu, tylko połowa tych terenów mogła zostać wzięta pod uwagę jako tereny zieleni urządzonej w formie parku czy też zieleni towarzyszącej obiektom budowlanym. Również wzięto pod uwagę istniejące zagospodarowanie w postaci niektórych działek, które już zostały zabudowane. Wzięto również pod uwagę stację głównego punktu zasilania przy Gaiku, czy też właśnie już wspomnianych wcześniej klubów sportowych. Drugim przeznaczeniem to są właśnie te tereny klubów sportowych. Tam jest generalnie podobna sytuacja, troszkę niższy wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej, bo 80 %, i troszkę szerszy katalog dopuszczeń, natomiast

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

to również nie można mówić o tym, że to są tereny inwestycyjne, tam są dosłownie minimalne możliwości inwestycyjne, i tak naprawdę projekt planu się opiera na tym, że dopuszcza się w tym projekcie planu realizację dwóch budynków – jeden to jest budynek właśnie o wspomnianym głównym punkcie zasilania przy Gaiku, drugi, to jest budynek, który jest dopuszczony na terenie KS Bronowicki.

Jeśli chodzi o uwarunkowania przyrodnicze i środowiskowe. Jest to teren, który został zwaloryzowany jako wysokie i najwyższe wartości przyrodnicze, szczególnie ta południowa część na południe od ul. Gaik, mamy również tutaj strefę kształtowania systemu przyrodniczego, czy chociażby korytarz przewietrzania miasta i korytarze ekologiczne w tym terenie, również planowane parki rzeczne – to jest zagadnienie, które w zasadzie obejmuje cały obszar tego planu, i takimi też jakby uwarunkowaniami kierowaliśmy się wyznaczając poszczególne przeznaczenia terenów w tym planie. Tutaj został właśnie wyszczególniony ten przede wszystkim obszar wymiany powietrza – to jest w tej chwili jedna z głównych rynien spływu powietrza, od strony Giebułtowa, gdzie są tereny jeszcze otwarte, niezainwestowane, poprzez właśnie „Tonie – Łąki”, później dalej ten korytarz w stronę ul. Opolskiej, przez Park Łokietka do centrum miasta. Oczywiście w trakcie procedowania planu zostało wydanych kilkanaście decyzji o pozwolenia na budowę oraz WZ-tkach, część tych decyzji przekształciła się w zrealizowane budynki, tj. przede wszystkim zabudowa przy ul. Maciejkowej, Azaliowej, czy też przy ul. Stelmachów, gdzie te działki, które są w układzie łąkowym, zaczynają się od ul. Stelmachów w obszarach zurbanizowanych, tych, które są przeznaczone w projekcie planu, który w tej chwili podlega pracom Rady Miasta „Bronowice – Stelmachów”, i tam są przeznaczone pod zabudowę, druga jakby część tych działek znajduje się w granicach tego planu, o którym dzisiaj dyskutujemy, i są to tereny z zakazem lokalizacji budynków. Nie mamy niestety pełnej możliwości ingerencji w proces wydawania decyzji o warunkach zabudowy. Sytuacja jest taka, że w tej chwili prawodawstwo polskie mówi o tym, że mamy dwutorowość jeśli chodzi o możliwości inwestycyjne na danej działce – jeśli nie ma planu miejscowego może być wydana WZ-tka i pozwolenie na budowę, które nie muszą być zgodne przede wszystkim z polityką przestrzenną miasta, czyli ze Studium, dlatego te tereny zielone, następuje ich degradacja i zabudowa.

Głównymi celami planu jest przede wszystkim ochrona środowiska przyrodniczego, gruntów leśnych, możliwość realizacji zbiornika suchej retencji Tonie, który jest objęty uchwałą Sejmiku Województwa, czy utrzymanie i rozwój istniejących obiektów sportowych.

Jeśli chodzi o projekt planu, tutaj można by wyszczególnić kilka grup przeznaczeń terenów. Mamy powiedzmy kilka grup terenów, które się pojawiają, to są... Mamy sytuację taką, że są tereny zieleni publicznej przeznaczone pod ogólnodostępny park – to są tereny w planie dzisiaj oznaczone ZP.1 do ZP.10. ZP.1 to jest na północ od ul. Gaik, wzdłuż potoku. ZP.2 to jest w tej chwili teren gminny przy ul. Gaik. ZP.3 to jest teren zalesiony, bezpośrednio sąsiadujący z uroczyskiem Gaik. ZP.4 to jest jakby kontynuacja tych terenów w kierunku ul. Stelmachów. Ten rysunek, który tutaj się wyświetla jest nieco skręcony względem stron świata dla lepszej czytelności, ale generalnie w większej skali, dlatego być może tu być problem z pewną orientacją na tym rysunku. Tereny ZP.5 również przeznaczone pod park – to

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

są tereny od potoku Sudół w kierunku ul. Łokietka, Maciejkowej, Na Budzynie. Teren ZP.6 to jest niewielki teren przy ul. Orlich Gniazd. ZP.7, ZP.8 to są już przy ul. Jordanowskiej niewielkie tereny. ZP.9 i ZP.10 to są tereny wzdłuż ul. Stelmachów wyznaczone. I to są tereny przeznaczone pod parki, to są te tereny, które będą objęte inwestycją celu publicznego w rozumieniu ustawy o gospodarce nieruchomościami, czyli są to tereny, które potencjalnie pozyska gmina w celu utworzenia tzw. parku północnego. Jeśli chodzi o tereny – zieleń towarzysząca obiektom budowlanym – to są tereny oznaczone od ZP.11 do ZP.15. ZP.11 to jest niewielki teren przy ul. Potoczek. ZP.12 to jest teren na przedłużeniu ul. Maciejkowej – tam w tej chwili zostało zrealizowane kilka pozwoleń na budowę. ZP.13 to jest teren przy przedłużeniu ul. Azaliowej – tam są zrealizowane dwa budynki mieszkalne. ZP.14 to jest teren już zabudowany, zainwestowany przy ul. Stelmachów, tak samo jak i ZP.15 – to są takie dwa tereny, które dzisiaj w obszarze planu mają albo części budynków, albo całe budynki, które się znajdują w granicach tego planu. I to są tereny, które są przeznaczone pod tereny zieleni urządzonej o podstawowym przeznaczeniu pod zieleń towarzyszącą obiektom budowlanym.

Kolejna trzecia grupa terenów to są tereny rolne o podstawowym przeznaczeniu pod tereny rolnicze – to jest przede wszystkim ogromny kompleks terenów na północ od ul. Gaik, przedzielony tym wcześniej wspomnianym terenem ZP wzdłuż potoku, również teren R.2 to jest też przy tym potoku, natomiast już nie jako tereny zieleni urządzonej, tam, gdzie nie ma wysokich zadrzewień. Teren R.4 zrealizowany jako kompleks terenów rolnych, jeszcze częściowo są ślady tego użytkowania rolnego w tym terenie przy ul. Stelmachów, i teren R.3, taki wydzielony, to jest bezpośrednio przylegający do uroczyska Tonie, teren, który się znajduje za dzisiejszymi salonami samochodowymi przy ul. Jasnogórskiej.

Kolejną grupą terenów to są dwa tereny leśne, to jest tak jak już wspomniałem uroczysko Gaik znajdujące się pomiędzy ul. Jasnogórską a ul. Gaik, oraz uroczysko Tonie, które tutaj częściowo zostało ograniczone przez uchwałę Sejmiku ws. utworzenia suchego zbiornika retencji, stąd się pojawiały w procedurze te procesy zmiany przeznaczenia gruntów leśnych na cele nieleśne i nierolne. Uchwała Sejmiku jest z 2003 r.

I kolejna grupa terenów to są tereny sportu i rekreacji obejmujące 2 istniejące dzisiaj kluby sportowe, o których już wcześniej wspominałem: Bronowicki i Tonianka, oraz 5 obszarów, które wyznaczają granice tego zbiornika suchej retencji, objętego Programem Małej Retencji Województwa Małopolskiego – to są tereny zlokalizowane wzdłuż Sudołu. Tak jak mówiłem, granice tych terenów zostały wyznaczone uchwałą Sejmiku Województwa.

Mamy jeden teren wód śródlądowych obejmujący potok Sudół, oraz w zasadzie taką minimalistyczną formę układu komunikacyjnego – to jest istniejąca ul. Gaik z możliwością jej rozbudowy nieznacznej jako drogi klasy lokalnej, fragment sięgacza klasy dojazdowej od strony ul. Jasnogórskiej pomiędzy tymi salonami samochodowymi, które w tej chwili się realizują wzdłuż ul. Jasnogórskiej, oraz połączenie piesze, które było wnioskowane przez mieszkańców zarówno Chabrowej, Orlich Gniazd, jak i nieruchomości zlokalizowanych przy

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

Łokietka, poprzez ten zbiornik małej retencji w kierunku terenów usługowych, w tym usług sakralnych jakim jest kościół przy ul. Stelmachów.

I jeden teren, o którym już wcześniej też wspominałem – to jest główny punkt zasilania Gaik – to jest stacja transformatorowa. To może na ten moment tyle. Myślę, że pytania tutaj jeszcze będą padały, to będziemy odpowiadać. Dziękuję.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Bardzo dziękuję za tą prezentację. Mam taką świadomość, że prezentacja była szczegółowa, ale może Państwo nie jesteście w stanie się odnaleźć precyzyjnie, bo rozumiem, że w większości jesteście Państwo właścicielami działek na obszarze, i przy tej prezentacji możecie mieć problemy z odszukaniem swojej działki i określeniem przeznaczenia. Z tyłu mamy powieszony plan, on jest oczywiście bardziej czytelny, więc jeżeli będziecie Państwo chcieli zadawać pytania precyzyjne dotyczące swojej działki, to może proszę korzystać z tamtego materiału. Namawiam Państwa również do tego, że na indywidualne spotkania, abyście Państwo przychodzili na wyłożenie do Biura Planowania Przestrzennego, w Ogłoszeniu Prezydenta określone są godziny, w których w Biurze Planowania Przestrzennego czekać będzie na Państwa projektant planu, za chwilę podamy te godziny, natomiast ponieważ plan jest opracowywany w Biurze Planowania Przestrzennego, to jeżeli będzie taka potrzeba, że ktoś nie w terminie, który jest ogłoszony przez Prezydenta będzie chciał się skontaktować z projektantem, to jest to możliwe, bo po prostu do Państwa projektant zejdzie. Natomiast jak chodzi o te dni, w których musicie spotkać Państwo projektanta, tj. poniedziałek, środa, czwartek i piątek między godz. 8.00 a 10.00, wtorki między godz. 14.00 a 16.00. Wszystkie materiały, które są wykładane do publicznego wglądu są do dyspozycji Państwa na stronie Biura Planowania Przestrzennego i możecie Państwo z nich korzystać całą dobę. Myślę, że jest czas na zadawanie pytań. Bardzo prosimy o podniesienie ręki osoby, która chce zadać pytanie, podamy mikrofon, prosimy o przedstawienie się i będziemy dyskutować.

**Gość I – p. /.../\***

Dzień dobry, nazywam się /.../\* i w tej chwili interesują mnie tutaj dwie działki: działka 708 i 698 w obrębie 24 – Krowodrza. Może tutaj pokażę w którym miejscu one się znajdują. Otóż one znajdują się tutaj w tym rejonie. Tutaj jest taki zygzak, nie wiem, dziwnie ta granica tego planu została utworzona, nie wiem dlaczego akurat w ten sposób a nie linią prostą, tylko takimi schodkami. Problem mój polega na tym, że od kilku lat odkąd powstały tutaj problemy ze sporządzaniem tego planu, jeszcze w okresie, kiedy to był plan, który się nazywał „Tonie – Park Rzeczny”, staramy się o WZ-tkę. W tej chwili jesteśmy na takim etapie, znaczy w ubiegłym roku byliśmy na takim etapie, że Wydział Architektury odrzucił nam WZ-tkę tylko ze względu na to, że nie został spełniony jeden warunek, czyli tzw. warunek dobrego sąsiedztwa. Po interwencji w Samorządowym Kolegium Odwoławczym wyrok ten został uchylony i w tej chwili jesteśmy na etapie procedowania tej WZ-tki, znaczy jedna jest procedowana, a druga została, że tak powiem termin został wydłużony o te 9 miesięcy. Rozumiem, że ciąża musi trwać 9 miesięcy, bo inaczej się nie da, dlatego ten okres

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

wyczekiwania jest akurat 9 miesięcy, a nie 3 miesiące, tego nie mogę zrozumieć, w każdym bądź razie pytanie mam tego rodzaju. Jeśli do dnia uchwalenia planu nie zostanie sporządzona ta WZ-ka, to wtedy po prostu nie ma szansy na to, żeby otrzymać ją, dlatego że ten teren, w którym się znajduje ma przeznaczenie R.1, czyli jest terenem rolnym. Mówię, akurat te działki są położone w takiej odległości od budowanej tam, znaczy powstał tam cały kompleks domków jednorodzinnych, tam bardziej na prawo proszę Pana, i uważam, że, no mówię, skoro zostały spełnione te warunki do wydania WZ-ki z wyjątkiem tego dobrego sąsiedztwa, więc uważam, że istnieją przesłanki, żeby te WZ-ki zostały wystawione czy uchwalone, natomiast widząc tępo w jakim Państwo robicie te plany to niestety, te formalne względy, mówię tak jak te 9 miesięcy, potem... no niestety, te wszystkie procedury zmierzające do uchwalenia tych WZ-tek trwają i właściwie to nie z naszych powodów, z nie z naszej winy, no możemy zostać pozbawieni tej szansy. Są to dla nas bardzo ważne sprawy, ponieważ te działki zostały w spadku po naszych przodkach, chcemy tam postawić dom, nie sprzedać deweloperom, tylko po prostu postawić dom, i w takiej sytuacji jesteśmy bezradni. Proszę powiedzieć jak zachować się, co mamy dalej robić? Dziękuję.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Postaram się odpowiedzieć, aczkolwiek powiem tak, że pytanie niekoniecznie jest do nas, do Biura Planowania Przestrzennego, które opracowuje plan miejscowy, bo rozumiem, że Pani pytanie główne jest do Wydziału Architektury, która prowadzi postępowanie związane z decyzją ustalającą warunki zabudowy. Jeżeli analizator stwierdził, że nie ma sąsiedztwa, ale rozumiem, to postępowanie w Wydziale Architektury zakończyło się poprzez wydaną ostatecznie decyzję SKO i będzie jak gdyby nawrót procedury administracyjnej w Wydziale Architektury, to kwestia zawieszenia postępowania w Wydziale Architektury jest związana z zapisem, który jest określony w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Jeżeli jest na danym obszarze sporządzany plan miejscowy i Wydział Architektury zwraca się do Biura sporządzającego plan miejscowy, i w tym projekcie planu miejscowego inne jest przeznaczenie terenu, inny wskazujemy kierunek rozwoju dla tego obszaru, to Biuro Planowania Przestrzennego wydaje opinię. Prawdopodobnie my jako Biuro wydaliśmy opinię negatywną, dlatego że w sporządzanym planie te tereny nie były wskazane jako tereny inwestycyjne, i wtedy Wydział Architektury może zawiesić postępowanie na 9 miesięcy, bo taki okres określa ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu. Jak chodzi o sporządzanie planu miejscowego, to ja jak gdyby zrozumiałam, że Pani uważa, że my bardzo szybko sporządzamy plan miejscowy, żeby jak gdyby zablokować możliwość odwieszenia tego postępowania, a tak chyba nie jest, bo...

**Gość I – p. /.../\***

Nie, wie Pani co, ja myślę, że to dlatego, że wybory się zbliżają i po prostu...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Nie, bo proszę Państwa, my wcale tego planu nie sporządzamy szybko, a wręcz odwrotnie, mamy zarzuty, że dosyć długo, natomiast w prezentacji Pana Kierownika tutaj mieliście Państwo powiedziane jakie momenty przy tym planie spowodowały, że musieliśmy pewne



**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

procedury ponawiać, pewne uzyskiwać uzgodnienia, i chociażby np. to, że dla tego planu... Niewiele jest takich planów w mieście, gdzie musimy uzyskać decyzje wyłączenia z użytkowania leśnego, wszystko trochę nam przedłużało procedurę. I można powiedzieć, że jeżeli zaczęliśmy w maju 2015 r. sporządzanie planu, to mając w tej chwili 2018 r., to nie jest wcale tak szybko.

**Gość I – p. /.../\***

Tak, tylko Pani Dyrektor, ten obszar w zasadzie jest brany pod dyskusję już od 2008 r., wtedy, kiedy to był „Tonie – Park Rzeczny”, w związku z tym mówię, już wtedy były składane WZ-ki. Mówię, myśmy stracili 10 lat, bo mamy teraz 2018 r.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Ale proszę zrozumieć, że miała Pani uzasadnienie w postępowaniu WZ-tkowym, takie, że można wydać tą decyzję ustalającą warunki zabudowy, jeżeli spełnia Pani te wszystkie warunki, które są określone w art. 61. Pani ich nie spełniała, dlatego postępowanie WZ-tkowe się przedłużało, a poza tym WZ-ka to, to jest ta ostateczność. Proszę zobaczyć, że u nas w dokumencie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Krakowa jednak mamy wskazany ten kierunek nieinwestycyjny.

**Gość I – p. /.../\***

Wiem Pani Dyrektor, ale chciałam pokazać, że nie do wszystkich tych WZ-tek dotyczy się ten art. 61, o którym Pani mówi. Proszę zobaczyć, tutaj jest wydane pozwolenie na WZ-tkę, w tej chwili tam już stoi dom. Proszę mi powiedzieć na jakiej podstawie, kiedy tutaj żadna z tych, znaczy nie wszystkie procedury zostały spełnione, tzn. na pewno tu jest brak o tym dobrym sąsiedztwie, tak że nie wiem skąd. Tutaj, proszę zobaczyć jaka była...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Staralam się Pani odpowiedzieć, a pierwsze zdanie, które powiedziałam, to jest to, że pytanie nie bardzo jest do nas. Ja bardzo przepraszam, ale nie jestem w stanie odpowiedzieć dlaczego były takie a nie inne rozstrzygnięcia dotyczące decyzji WZ, bo to nie jest po prostu nasz wydział.

**Gość I – p. /.../\***

Wie Pani co, ja znam kilka takich przypadków. No Państwo zajmujecie się tylko planowaniem, gdzie w sposób ewidentny został naruszony ten trzeci wymóg, czyli spełnienia warunku o tzw. dobrym sąsiedztwie. Taki przypadek był przy ul. Władysława Łokietka, i mówię, mogłabym jeszcze kilka takich przypadków podać.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Dlatego jeżeli – przepraszam, że Pani wejdę w słowo – ma Pani takie przykłady, to proszę się skontaktować z Dyrektorem Wydziału Architektury i tam konkretnie porozmawiać. Natomiast u nas jest sytuacja jeszcze...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Gość I – p. /.../\***

Ja rozmawiałam już i Pani Dyrektor poza tym, że się zaczerwieniła, powiedziała, że to nie ona wydawała tą decyzję, tą decyzję każdorazowo wydaje Pan Prezydent, bez względu czy to jest Prezydent sprzed 10-ciu lat, czy z sprzed 15 lat, to jest zawsze Prezydent. Właściwie, no mówię, Prezydent jest osobą, która jest władna wydawać WZ-ty. W jednym przypadku są spełnione warunki, w innych nie są spełniane.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Jeśliby się Pani udało uzyskać tą ostateczną decyzję WZ, to jeszcze musi Pani zdążyć uzyskać ostateczne pozwolenie na budowę, bo jeżeli będzie sytuacja taka, że plan wejdzie w życie, to już Pani pozwolenie na budowę będzie musiała uzyskiwać na bazie planu miejscowego, a to w Pani przypadku będzie niekorzystne jak chodzi o Pani zamierzenia inwestycyjne, będzie to niemożliwe.

**Gość I – p. /.../\***

Wiem. Niestety te procedury nie zależą ode mnie, nie mam na to wpływu. Nie wiem, w każdym razie wydaje mi się, że... Mówię, Państwo w tej chwili bardzo szybko działacie i wiele osób, które są w podobnej sytuacji do mnie nie są w stanie po prostu tego z przyczyn niezależnych od nich spełnić.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Bardzo prosimy Panią.

**Gość II – p. Krystyna Karabuła – Radna Dzielnicy IV**

Nazywam się Krystyna Karabuła. Mam tu kilka pytań, ale może takie ogólne pytania. Więc tak, pierwsze pytanie to mam takie, że jaka jest decyzja RDOŚ-iu co do tych wszystkich terenów, bo tam były jakieś takie zastrzeżenia, że tam nie będzie można żadnych parków, obiektów, tylko musi być teren wykoszony i zielony, czy ta decyzja jest inna?

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczo**

Projekt planu, tak samo jak i każdy inny projekt planu sporządzany gdziekolwiek w Polsce, każdy podlega opiniowaniu przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, a niektóre, które znajdują się obszarach podlegających ochronie prawnej podlegają procesowi uzgodnienia. I ten projekt planu, tak samo jak i każdy inny, na każdym etapie, gdzie były jakieś wprowadzane zmiany, ma uzyskaną opinię pozytywną, która jakby akceptuje te rozwiązania, które są w projekcie planu.

**Gość II – p. Krystyna Karabuła – Radna Dzielnicy IV**

Czyli tam będzie można park, i można jakieś tam huśtawki i inne rzeczy, czy nie można?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczeko**

Te rozwiązania, które są w projekcie planu zaproponowane były przedmiotem opiniowania w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i projekt planu uzyskał opinię.

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

Teraz mam następne pytanie. Co to są tereny otwarte, czym się różnią te tereny otwarte np. od tych terenów inwestycyjnych dla miasta?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

To znaczy tak, w samym projekcie planu czy też w dokumentach związanych z projektem planu nie posługujemy się terminem tereny otwarte. Ja przez przypadek użyłem w prezentacji ten termin za co przepraszam. Teren otwarty generalnie nie występuje jako zapis planistyczny, w związku z tym miałem na myśli po prostu tereny, które są w tej chwili wolne od zabudowy i jednocześnie ta roślinność nie jest na tyle, nie wiem, skupiona w jednym miejscu, żeby mówić o tym, że w jakiś sposób są, nie wiem, zadrzewione czy zakrzewione.

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

Teraz mam takie pytanie. Tu są pytanie, które mi zadawali mieszkańcy, dlatego chciałam... że dlaczego np. na tych terenach rolnych może być zabudowa siedliskowa? Jeżeli nie, to dlaczego nie?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Bo w naszym Studium uwarunkowań, z którym plan musi być zgody, nie ma w ogóle pojęcia zabudowy siedliskowej, jest tylko charakter zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, mieszkaniowej wielorodzinnej, nie pojawiło się takie określenie jak zabudowa siedliskowa.

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

A teraz tak, bo jest opracowywane nowe Studium i tam już można wnioski składać do tego nowego Studium...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Tak, do 31 sierpnia, bardzo prosimy. Jest taki druk na stronie Biura Planowania Przestrzennego, ten druk jest oczywiście tylko pomocny, bo jeżeli Państwo chcecie indywidualnie składać wnioski to można, natomiast żeby Państwu było łatwiej to zamieściliśmy taki druk. Mamy też prośbę, to oczywiście nie jest koniecznością, jeżeli można do wniosków dołączać mapkę jakkolwiek to bardzo prosimy, bo zdarzały się takie sytuacje, że przy poprzednim Studium nieraz Państwo mylicie numer działki, pojawia się jakiś błąd, i wtedy po prostu jest potem problem z zidentyfikowaniem miejsca, o które Państwu chodzi.

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

A teraz tak, czy na tych terenach rolnych np. będzie można budować te budynki gospodarcze, te, które do 35 m. Jak to działa?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

To znaczy, w tej chwili, na bazie tego planu?

**Gość II – p. Krystyna Karabuła – Radna Dzielnicy IV**

Jeżeliby plan... W tej chwili nie, bo nie można, bo to przecież nie ma...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

No właśnie, dlatego pytam czy Pani pyta co będzie w nowym Studium, bo zaczęło się od tego pytania.

**Gość II – p. Krystyna Karabuła – Radna Dzielnicy IV**

Nie w nowym, zostawiamy.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

W nowym jeszcze nie wiemy, bo oprócz tego, że Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę o przystąpieniu do opracowania nowego Studium i my rozpoczęliśmy prace, to do tego, żebyśmy formułowali jakiegokolwiek zapisy dla tego nowego Studium to jeszcze „ho”, „ho”, i „ho”.

**Gość II – p. Krystyna Karabuła – Radna Dzielnicy IV**

Muszą być te wnioski, tak.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

W tej chwili żadnych obiektów kubaturowych na tych terenach nie można budować.

**Gość II – p. Krystyna Karabuła – Radna Dzielnicy IV**

Nawet takich do 35 m?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Nie, nie można.

**Gość II – p. Krystyna Karabuła – Radna Dzielnicy IV**

A dlaczego?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Bo takie są zapisy planu, które wynikają z ustaleń Studium.

**Gość II – p. Krystyna Karabuła – Radna Dzielnicy IV**

Tak, tylko że na to nie potrzeba... można na jakimkolwiek terenie rolnym. Jak się ma teren rolny można budynek do 35 m wybudować.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Pod warunkiem zgodności z obowiązującym przepisem prawa miejscowego. W tym momencie jeżeli zostanie uchwalony ten plan to będzie prawem miejscowym.

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

Następne pytanie, że te tereny, bo tam była mowa, że prawie 50 terenów jest pod te inwestycje publiczne. I teraz pytanie jest takie, czy to będzie na zasadzie wywłaszczenia, czy to będzie na zasadzie wykupu tych terenów?

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczo**

Już odpowiem. Jeśli była mowa o celu publicznym, to tu są zasadniczo trzy cele publiczne – jeden, pierwszy, to jest najmniejszy, drogi, czyli gdzieś się pojawiają drogi, które nie stanowią jeszcze własności Gminy Kraków, to są celem publicznym. Będzie konieczność nabycia tych nieruchomości, jeśli będzie proces realizacji. Drugim celem publicznym to jest zbiornik przeciwpowodziowy, retencyjny – też jest celem publicznym.

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

Ten suchy, tak?

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczo**

Tak, suchy. No słuchy, bo na zasadzie, że on nie będzie... znaczy takie założenie, natomiast jak to jeszcze w perspektywie może odbyć, cały czas mówimy o suchym, natomiast może tak być, że to nie będzie jednak suchym. Natomiast trzecią, największą kategorią dla tego obszaru planu, i powiem szczerze, chyba największą w ostatnich latach w Krakowie, największym zamierzeniem, inwestycją celu publicznego z tej kategorii jest publiczny dostępny park. To jest nowa kategoria, która się pojawiła w ustawie o gospodarce nieruchomościami od 2 lat, że celem publicznym jest również park. I tutaj został taki największy park na sporej powierzchni wydzielony, nie ukrywam, że to jest praktycznie największy nowy obszar w Krakowie. Pytanie czy to będzie wywłaszczenie, czy to będzie nabycie. Zawsze przed każdym jakimkolwiek... wywłaszczenie może się Państwu źle kojarzyć, natomiast wywłaszczenie to jest sytuacja, procedura, gdzie nie można dojść z właścicielem, nabywcą, to znaczy w tym przypadku gmina nie może dojść do porozumienia, oczywiście cały czas jest mowa o celu publicznym, nie może w drodze nabycia takiego normalnego cywilno-prawnego, nie może nabyć, to wtedy jest włączana procedura wywłaszczenia. Natomiast jeśli ktoś do Państwa z gminy przyjdzie, będzie wycena, będą na to środki i będą Państwo pytani, tak jak to się odbywa w innych obszarach Miasta Krakowa, czy zgadzacie się Państwo na wykup, bo tak jest w planie, na sprzedaż, macie Państwo uregulowaną sytuację prawną, i te osoby, które mogą wystąpić jako strony do umowy, to będzie to zawierane w procedurze aktu notarialnego u notariusza, taka jest zwyczajowa procedura. Wywłaszczenie to jest w przypadku, i ja nie wiem, nie znam przypadku, na terenie Krakowa jeszcze się nie zdarzyło, żeby ktoś kogoś wywłaszczał pod park. Takiej sytuacji nie było, żeby wdrażać tą procedurę. Pod drogi tak, ale

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

pod parki nie, może jeszcze mało jest tego wykupywane, natomiast jeśli będzie zgodna wola stron i te strony będą to nie ma problemu, będzie to zwykły akt notarialny.

**Gość II – p. Krystyna Karabuła – Radna Dzielnicy IV**

Tak, ale obawy właścicieli działek są takie, że jeżeli nawet po uchwaleniu tego planu, jeżeli w ogóle zostanie uchwalony, i będą składać wnioski o wykup tych terenów, to ich interesuje czas tego wykupu. Czy Państwo macie jakiś program ustalony, że np. w ciągu 2 lat te tereny od ludzi wykupicie? Nie żeby to było, że będzie wniosek składany, przyjdzie osoba, która będzie opiniować itd., a później powiecie tak, że no wykupimy jak będziemy mieć pieniądze, a pieniądze będziemy mieć za 20 lat – to ludzi niepokoi, jeżeli nawet by te tereny... bo ludzie nie mają pretensji do tego, że to będzie park, tylko chcą tak jak... bo Wyście to zajęli pod park, czyli to jest inwestycja publiczna, tak jak mówi Konstytucja, wszystko zgody, tylko za odpowiednim wynagrodzeniem, i też chyba w odpowiednim czasie, żeby to nie trwało znowu, żeby nasze prawniki miały do tego możliwości wykupu, tak że jeżeli będą jakieś problemy z tym, to będą tutaj. To musi być jakiś czas ustalony, bo to proszę zrozumieć tych ludzi. Ktoś ma hektar tam i co ma, czekać 20 lat?

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczo**

Odpowiem już, choć odpowiedź się zawarła troszeczkę w Pani pytaniu. Projekt planu daje dyspozycje, dyspozycje przestrzenne ustala cel publiczny. Żadna z osób tutaj siedzących za tym stołem, myślę, że nikt z obecnych na sali nie powie, że to będą 2 lata, bo tego dokument nie może ustalić i nie ustala. Część rzeczy zależy od, tak naprawdę prawie wszystko, mówię prawie wszystko, zależy od środków finansowych, one są w ostatnich latach na wykupy terenów zielonych przeznaczane. Kiedyś było tak, że w ogóle nie było takiego zadania, teraz z roku na rok ta kwota, te zakupy, ten cel jest realizowany, więc nie odpowiem Pani czy to będzie 2 lata, czy 3 lata, czy 4 lata, tego nikt nie odpowie. Może nie mówmy o 20 latach. No nie jesteśmy w stanie powiedzieć jaka będzie sytuacja miasta, ale generalnie musi być świadomość tego zarówno u radnych, jak i u Prezydenta Miasta Krakowa, że jeśli gdzieś się przeznacza pod cel publiczny taki jak tu, to za tym idą pewne zobowiązania finansowe, i te zobowiązania finansowe muszą być ujmowane w poszczególnych latach w budżetach. Natomiast jeśli mówimy o 2 latach, to ja nie wiem, jestem przekonany, że nawet jakby były środki, nie uda się tego wykupu w pełni zrealizować w przeciągu 2 lat i tego jestem przekonany, wynika to z prostej przyczyny, w wielu takich sytuacjach, sytuacje prawne tych nieruchomości nie pozwalają na to, żeby to od razu wszystko nabyć, chyba że Państwo są przekonani, że jakby się nawet znalazł duży worek pieniędzy, to wszyscy mają tak wszystko wyczyszczone, spadki i wszystko, że przychodzą i mówią: tak, jesteśmy w stanie przystąpić do umowy sprzedaży. Z reguły tak nie ma, znając sytuacje przy drogach to trwa latami, ale to trwa też, bo są też sytuacje, nieruchomości są tak zagmatwane niekiedy, że tak się wydaje, że jest wszystko ok, ale przyjdzie np. że w księdze wieczystej jest inny właściciel, ktoś inny płaci podatki, więc proszę nie oczekiwać, że to będzie w 2 lata, bo kwestia finansowa i ten proces wyceny też trwa. Po uchwaleniu planu miejscowego, po wejściu go w życie będziecie Państwo jakby uprawnieni do tego, żeby występować, ale nie potrafię powiedzieć jak to będzie realizowane, realizuje to Wydział Skarbu.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

Dobrze. Jeszcze jedno tylko, jedno pytanie. Na terenie R.4, tam jest jakieś zaznaczone w planie coś, nie jesteśmy w stanie się dopatrzeć co to jest. Nie, nie, bo to jest tak jak budynek, co tam jest na R.4?

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczko**

Na R.4, to co tu jest...

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

Jest tam narysowane coś takie. My mamy to.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczko**

To? O tym rozmawiamy?

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

Tak, tak.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczko**

To jest z podkładu, tam są jakieś prawdopodobnie dwie altanki ogrodzone, i to jest podkład mapy zasadniczej, tak jest na mapie zasadniczej oznaczone, bo to jakby stanowi element mapy zasadniczej, podkładem każdego planu miejscowego jest mapa zasadnicza, bierzemy to, podpinamy, jest. Oprócz tego są działki. To co Pani widzi na zielono to są działki, a tu widocznie jest jakieś zagospodarowanie, więc my tu nic nie dodawaliśmy na pewno.

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

Ja tu w każdym razie mam jeszcze, bo tam Państwo zaznaczyliście przebieg tej kanalizacji, która ma być od Gaika aż do ul. Chabrowej. Ja tu mam mapy przez MPWiK sporządzone, przygotowane, ale nie chcę zabierać teraz głosu, może później.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczko**

Wydaje mi się, że nie znaczymy elementów infrastruktury technicznej tego typu. Jest zaznaczona linia 110, linia energetyczna, bo z nią są pewne ograniczenia i dysponent...

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

Nie, to nie jest tylko energetyczna.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczko**

Zarządzający siecią sobie życzy, żeby zaznaczać to, natomiast kanalizacji, czy projektowanej, czy istniejącej raczej nie znaczymy. Ciężko będzie ją też wyczytać w tej skali z podkładu mapy zasadniczej, bardzo ciężko, więc...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

Ale tam chyba jest na tej mapie, Panie Bogusławie, tam jest chyba ta linia.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczko**

Proszę zobaczyć co jest w legendzie. W legendzie nie ma takiego opisu „kanalizacja”. Ja mam tutaj i my nie stosujemy, już od kilku lat się tego nie stosuje.

**Gość II – p. Krystyna Karabula – Radna Dzielnicy IV**

Ja później, nie chcę zabierać czasu.

**Gość III – p. /.../\***

Dzień dobry, /.../\*. Jedno szybkie pytanie tylko: czy obszar boiska sportowego LKS Tonianka jest objęty obszarem zbiornika suchej retencji w jakiejś części?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Wydaje mi się, że nie. Zbiornik jest wyznaczony osobnymi przeznaczeniami, a sam KS Tonianka jakby wcina się w sam użytek leśny, natomiast nie sięga aż zbiornika.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczko**

Zbiornik to jest teren o symbolu WZ. Jest 5 takich kategorii: od WZ.1 do WZ.5.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

I on jest zdecydowanie na południe od... Powiem tak, to jest teren zbiornika, który się kończy w tym miejscu, mniej więcej na wysokości rozwidlenia przy ul. Stelmachów, tak to nazwijmy, natomiast później mamy kompleks leśny uroczyiska Tonie, i dopiero za kompleksem leśnym mamy boisko sportowe.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczko**

Może kwestia symboliki tych szrafów wydawała się Państwu, że oba boiska są zbiornikiem. Zbiornik ma niebiesko-zielony, bo to jest łamane takie, natomiast boiska są też szrafem, ale czerwono-zielonym, to może z tego powodu.

**Gość IV – p. /.../\***

Przepraszam. /.../\*. My mówimy o tej symbolice tych niebieskich znaczków, to wynika z legendy do załącznika graficznego.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

A czy chodzi o tą linię, tak?

**Gość IV – p. /.../\***

Tak. To co sięga właśnie do boiska, o którym Pan mówi, to jest raz na 500 lat...



**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

To jest zasięg wynikający z wielowariantowego programu inwestycji wraz z opracowaniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla celów Aglomeracji Krakowskiej z wyłączeniem rzeki Wisły – to jest opracowanie dotyczące stref zalewowych, natomiast nie jest to tożsame z granicami zbiornika.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczo**

Już wytłumaczę, bo jakby tu nie było czy boisko jest, czy nie. Zagrożenie takie i zagrożenie w tym dokumencie określone wodą 500-letnią jest jak te linie niebieskie, takie z takimi wąsami. To. Oczywiście, boisko się znajduje w tym zasięgu – Panie Tomku, zjedź Pan na dół – natomiast to jest zagrożenie, które zostało wymodelowane jakby był odpowiedni poziom wody w Sudole, opady i to wszystko – takie jest niebezpieczeństwo. Natomiast troszkę, wynikiem może w jakiś sposób tego zagrożenia, czy zagrożenia i w innych miejscach powodziowego, jest kwestia, że już 2003, 2004 r., czy nawet wcześniej, myślano, i dalej się myśli o tym, żeby w tym obszarze, który tu jest określany teraz jako WZ zlokalizować zbiornik suchej retencji, który będzie w jakiś sposób ujmował te wody, wody, które będą wyższymi stanami, więc w tym momencie to zagrożenie powodziowe po zrealizowaniu zbiornika na pewno będzie inne. My nie mamy tych danych jak będzie po zbiorniku, jakie będzie, bo nie mamy dokumentacji szczegółowej na temat zbiornika, więc mówimy... te niebieskie linie to jest zagrożenie powodziowe, które może wystąpić teraz, natomiast zbiornik to jest nowe zamierzenie inwestycyjne, które oczywiście będzie wpływało na ograniczenie zagrożenia powodziowego.

**Gość V – p. /.../\***

/.../\*. Ja mam gorącą prośbę do Pani radnej Karabudy, by jeżeli występuje tutaj w imieniu mieszkańców, zadaje pytania, zamiast zadawać pytania, robić sobie ankietowe wywiady z urzędnikami miejskimi, po prostu wzięła udział w czymś co pomoże tym mieszkańcom tu zgromadzonym. Pani troszczy się o ich, o to, kiedy będą wykupy tych terenów, które będą terenami zielonymi, czyli te osoby, które wiedzą, że na pewno już nic nie załatwią... Chwileczkę, powtórzę. Proszę, żeby Pani podjęła jako radna mająca jakieś uprawnienia powiedzmy reprezentacji swoich wyborców, żeby Pani podjęła działania dla nich skuteczne, a nie zajmowała się zadawaniem pytań urzędnikom miejskim, nie wiem czy Pani to rozumie. Wyjaśnię dlaczego. Otóż w styczniu tego roku był procedowany budżet Miasta Krakowa, w tym budżecie przeznaczono 130 mln zł na urządzenie parków w Krakowie, a 9 mln zł w początkowej wersji na wykupy terenów, po naszej interwencji jako powiedzmy organizacji pozarządowych, w sumie dołożono jeszcze 15 mln zł, w sumie jest ok. 30 mln zł, tymczasem proporcje powinny być odwrotne, powinno być 130 mln zł na wykupy, a może 30 mln zł na urządzenie, bo z urządzeniem można poczekać, bo jeżeli tereny zielone są, to można z nich w jakiś sposób korzystać. Tam nie ma jakiś rowów odwadniających, nie ma bagien, a więc ludzie mogą z nich korzystać. Natomiast gdyby Pani interweniowała, gdyby Pani rozmawiała z radnymi miejskimi, to oni by wiedzieli. Ja z nimi rozmawiam, dla nich ten problem nie istnieje, bo radni dzielnicowi się do nich nie zwracają. Proszę Państwa, może Państwo

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

wytłumaczają Pani radnej, że powinna Państwa reprezentować i aktywnie działać. Jak było posiedzenie w Radzie Miasta budżetowe to nie było mieszkańców, nie było radnych dzielnicowych, którzy powinni walczyć o to, i myśmy zostali jako organizacja sami, no i mają nas w nosie, bo co my możemy zrobić, tak że... Przepraszam. Pan jest przewodniczącym Komisji Planowania, Pan wie więcej na ten temat, natomiast chodzi o to, że nie jest tak.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczo**

Mam taką prośbę. Jest to dyskusja publiczna, więc każdy z każdym może dyskutować, to nie jest tak, że my z Państwem, Państwo z nami, więc wewnętrzne dyskusje są możliwe, ale bardzo bym prosił o opanowanie emocji – to jest niepotrzebne. Ja muszę Państwa na tym etapie już pochwalić, bo w licznych spotkaniach uczestniczę, i z Państwem też kilka lat temu uczestniczyłem, cieszę się, że jest i tak w miarę dobra atmosfera i bardzo bym prosił, aby taką zachować, bo Państwo na tym naprawdę wiele skorzystacie jak będzie coś wysłuchane, a nie będzie, nie wiem, jakichś takich emocji, wycieczek osobistych, albo czegoś takiego, bo więcej się Państwo dowiedzie, więc bardzo proszę w tym tonie prowadzić rozmowy, dobrze?

**Gość V – p. /.../\***

Przepraszam, chciałem przeprosić Pana radnego Stawowego w tym sensie, że ja rozumiem, że Pan radny Stawowy, bo wiem o tym miał inne zdanie, natomiast ja mówiłem w sensie ogólnym, że mówiąc to, że w nosie, to nie chciałbym znowu do kogoś mówić bardzo tak niegrzecznie, że w ogóle, tylko że po prostu nie ma tej świadomości. Ta świadomość bierze się wtedy, jeżeli radni dzielnicowi będą naciskali na radnych miejskich, jeżeli pojawią się mieszkańcy na sali tak jak tutaj. Gdyby się pojawili wtedy na posiedzeniu Rady Miasta może byłby inny wynik w tej sprawie, a więc to jest apel do tego, żeby radni dzielnicowi byli bardziej aktywni i dbali o interesy swoich mieszkańców. Dziękuję.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Bardzo proszę, bo Pani się musi odnieść, znaczy Pani chce, więc dlatego...

**Gość II – p. Krystyna Karabuła – Radna Dzielnic IV**

Ja tylko chcę się odnieść, bo Pan, tak jak powiedziała koleżanka, Pan się zajmuje ptaszkami i dobrze by było, że tak. Po pierwsze, jeżeli chodzi o budżet, to wiadomo, że nie było o czym rozmawiać w tym roku, bo w tym roku tego planu nie będzie pewnie itd. To jest pierwsze, a po drugie, proszę Pana, ja przysłałam z pytaniami, które mi zadali, prosili mieszkańcy, którzy tu nie mogli przyjść, bo są różni: o kulach, są starzy, itd., i prosili, żeby zadać te pytania właśnie Państwu, więc ja je zadaje. I tyle, i dziękuję bardzo.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Bardzo dziękujemy. Teraz prosimy, Pani się tutaj zgłasza.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Gość VI – p. /.../\***

Dzień dobry, /.../\*. Ja chciałam zapytać o taką rzecz. Tereny WZ.1 – WZ.5, i to jest infrastruktura techniczna, i tam na str. 9 jest napisane, że na tych terenach ma nie być zalesienia, mam pytanie: ten cały las zostanie wycięty w tym miejscu?

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczek**

Zakazuje się wprowadzania nowych zalesień, bo nie może być wprowadzane zalesienie, więc nikt nie może tam, nie powinien wprowadzać zalesień, bo to by troszeczkę w perspektywie...

**Gość VI – p. /.../\***

Ale las już istnieje.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczek**

Tak, las istnieje, natomiast nie mogę Pani powiedzieć, to jest...

**Gość VI – p. /.../\***

I trochę wydano pieniędzy chyba na to, żeby...

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczek**

Dobrze. Ja tego nie neguję, że to było dawno, czy to było 10, 15 lat temu. To funkcjonuje, nawet jakby ktoś może nie wprowadził ekstra to na zasadzie samosiejek też by coś wyrosło. Pomysł zbiornika jest teraz dopiero w dokumencie, który stanowi akt prawa miejscowego, wcześniej to było w pewnych dokumentach, które nie stanowiły aktu prawa miejscowego, więc teraz jakby dopiero pierwszy raz się to pojawia, dla Państwa może też była informacja mówiona wcześniej, ale teraz Państwo widziecie konkretną granicę w dokumencie, który ma rangę prawa miejscowego, więc powoduje pewne skutki. Ja w tym momencie nie powiem i daleki jestem od tego, żeby powiedzieć, że to zostanie wycięte, bo może być taka sytuacja, że te zadrzewienia w zbiorniku wodnym jak on zostanie zrealizowany, tzn. zostanie w jakiś sposób obwałowany – to jest suchy zbiornik, że one tam dalej pozostaną, nikt ich nie będzie wycinał, tak jak mamy np., nie wiem, Państwo widzieliście może las w Przegorzalach, który jest w obszarze międzywala – tam się pojawiają powodzie, to jest las łęgowy, on funkcjonuje, nikt go dotychczas nie wycinał.

**Głos z sali**

(...)

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczek**

Może nie 500 lat. Więc tu nie ma możliwości wprowadzenia nowych planowych, żeby ktoś wydawał pieniądze i np. zgłosił do budżetu obywatelskiego: zrobmy tam las. Nie, to takiej możliwości nie będzie. Natomiast jak coś rośnie, to ja w tym momencie nie powiem, że to zostanie wycięte i to jest bezsensowna decyzja albo coś takiego.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Głos z sali**

Nie rośnie, tylko 10 lat temu było wybudowane, i Pan Prezydent Majchrowski (...)

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczek**

Rośnie, tak.

**Gość VI – p. /.../\***

Tak, tak.

**Głos z sali**

(...) 10 lat minęło i nagle się okazuje, że (...), to jak tak można? Drzewa urosły piękne...

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczek**

Powtórzę jeszcze raz. Nie widzę na chwilę obecną odpowiedzi na zasadzie, że to na pewno zostanie wycięte albo nie będzie przeszkadzało, ja tego Państwu nie powiem. Podejmuje takie rozważanie dając las w Przegorzałach, który jest w obszarze międzywala w obszarze szczególnego zagrożenia powodzią, gdzie dotychczas nikt, że tak powiem nie wydał decyzji o wycięciu, jest to zalewane, nie przeszkadza to, funkcjonuje, więc tu może też być taka sytuacja, że to pozostanie, będzie dalej rosło, będzie to lasem. Tu może być tak, i dobrze by było, żeby tak było, że nawet jak się zrealizuje ten zbiornik, to żeby on był jak najrzadziej używany, potrzebny, bo to powoduje, to nie jest tak, że tu się wszystka woda zgromadzi, to będzie kwestia, że gdzie indziej też mogą być jakieś podtopienia. On będzie na sytuacje podwyższonych poziomów, więc może niech się zrealizuje, niech będzie, ale może być taka sytuacja, żeby jak najmniej był używany, więc ten las może nie przeszkadzać.

**Gość VI – p. /.../\***

Jeszcze pytanie. Jest taka droga KX.1, KX.2, to jest niby piesza, ale... bo ona jest do 5 m, czy ona nie może później być przekształcona w drogę, bo chodziło nam o to, żeby tam nie jeździły auta.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Nie może być. Przeznaczeniem podstawowym tego terenu jest ciąg pieszy. Jest dopuszczenie wprowadzenia tam ruchu rowerowego, natomiast na pewno nie ruchu samochodowego – to nie jest droga publiczna, jest to ciąg pieszy w rozumieniu ustawy o gospodarce nieruchomościami, o której już Pan Kierownik tutaj wspominał.

**Gość VI – p. /.../\***

Czy ona musi być do 5 m, bo piesze się robi węższe, prawda, żeby nie przekształcić tego...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Tam jest w liniach rozgraniczających 5 m ze względu na to, że to będzie obejmowało zarówno ten, nazwijmy to kolokwialnie kawałek asfaltu, po którym będziemy chodzić i

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

jeździć na rowerach, oraz całą infrastrukturę, która jest potrzebna, np. oświetlenie. Chodzi o to, żeby latarnie nie musiały stać w środku chodnika, tylko mogły stać obok, to jest ten pas 5 m potrzebny na to. Zgodnie z nowymi warunkami technicznymi też należy zwrócić uwagę, że ścieżka rowerowa, jeśli ma być rozumiana jako ścieżka rowerowa, musi mieć przynajmniej 2 m szerokości, i do tego 2 m chodnika, mamy 4 m szerokości ciągu pieszo-rowerowego.

**Gość VI – p. /.../\***

Czyli 1 m chodnika i 2 m ścieżki rowerowej...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Tak przepisy w tej chwili mówią, że jeśli to ma być pełnowymiarowe...

**Gość VI – p. /.../\***

No to są 3 m, i 2 m jeszcze na oświetlenie, tak?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Tak, bo muszą być odpowiednie odległości...

**Gość VI – p. /.../\***

Ale aż 2 m jest potrzebne na oświetlenie, tak?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Takie dostaliśmy wytyczne i generalnie wszystkie KDX na terenie miasta są wyznaczone na szerokości 5 m.

**Gość VI – p. /.../\***

Ale czy ta KDX, bo ona się kończy, tu się plan kończy „Tonie – Łąki”, czy jest szansa, że ta droga będzie doprowadzona do Stelmachów?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Tak, w planie, który jest w tej chwili uchwalany w Radzie Miasta Krakowa tam jest przedłużenie tego KDX. Jeśli Pani chce, to...

**Gość VI – p. /.../\***

Jako pieszo-rowerowy.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Jako pieszo-rowerowy do ul. Stelmachów.

**Gość VI – p. /.../\***

Aha, czyli...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Mogę Pani zaraz znaleźć rysunek, bo mam taki złożony, dwa plany obok siebie.

**Gość VI – p. /.../\***

A ten kiedy będzie wchodził ewentualnie?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Proszę Państwa, kiedy wchodził to nie wiemy, natomiast II czytanie będzie na najbliższej sesji, bo I czytanie mieliśmy tydzień temu.

**Gość VI – p. /.../\***

A jest jeszcze taki teren koło tutaj ul. Orlich Gniazd. Czy mógłby Pan to powiększyć? Jaki tam jest numerek tego terenu? Przy Chabrowej. Tak, tu to.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

ZP.6.

**Gość VI – p. /.../\***

ZP.6, czyli jako zieleń urządzona, tak?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Publicznie dostępny park.

**Gość VI – p. /.../\***

Publiczny dostępny park. Czyli w publicznie dostępnym parku tam można zrobić parking?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Nie, park.

**Gość VI – p. /.../\***

Ja słyszałam o parkingu, że tam ma być, dlatego pytam. Czyli w parku nie można zrobić parkingu, tak?

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczo**

Nie można zrobić miejsc parkingowych, a tym samym parkingu.

**Gość VI – p. /.../\***

Nie można zrobić.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Miejsca postojowe zostały wykluczone z terenów R.1 do R.4, WS.1, czyli potok Sudół, ZP.1, ZP.4 i ZP.6-10 – to są tereny, z których są wykluczone możliwości realizacji miejsc postojowych, czyli ten teren się łapie w ten katalog.

**Gość VI – p. /.../\***

Czyli nie można. Czyli od momentu wejścia dopiero planu. A jeżeli ten plan jeszcze nie wszedł to można, tak, jakby ktoś zrobił wcześniej?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

To jest kwestia czy jest decyzja administracyjna na tego rodzaju inwestycje jak parking.

**Gość VI – p. /.../\***

To wtedy można wcześniej.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Tutaj wyświetliłem fragment, że tak powiem brzydko złożenia trzech planów. Mamy plan „Bronowice – Stelmachów” w tej chwili w Radzie Miasta, „Tonie – Łąki” i „Tonie – Zachód” uchwalony 10 stycznia, i ten KDX to jest przedłużenie ul. Chabrowej poprzez zbiornik wzdłuż ogrodzenia już zrealizowanej zabudowy jednorodzinnej, i wzdłuż tego ogrodzenia aż do ul. Stelmachów na wysokości kościoła.

**Gość VI – p. /.../\***

A tutaj właśnie jak jest ta droga KDX i tak się zakręca, i jest ten teren zielony, to tam już jest budowa, tak, tam już jest coś wybudowanego?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Ten teren ZP.14 to jest zrealizowany budynek jednorodzinny zaraz na początku zdaje się jak był procedowany ten plan, albo tuż przed samym rozpoczęciem tego planu.

**Gość VI – p. /.../\***

Te wszystkie ZP.11-15 to będą zabudowy jakiś domów jednorodzinnych, wielorodzinnych?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Nie, to jest zieleń towarzysząca obiektom budowlanym. To są tereny, które zostały zabudowane i zainwestowane w wyniku decyzji administracyjnych przed wejściem w życie planu, i tam nie ma możliwości nowych inwestycji, tam jest jedynie możliwość utrzymania tej istniejącej zabudowy, która jest.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Bardzo prosimy może tam Panu oddamy głos i potem pan, dobrze? Proszę zaczekać moment. Jak Pan zada pytanie to Panu przyniesiemy mikrofon. Bardzo prosimy się przedstawić i zadać pytanie.

**Gość VII – p. /.../\***

Dobry wieczór Państwu, /.../\*. Z jednym krótkim pytaniem. Skoro starając się o warunki zabudowy jesteście zawieszani, ponieważ obradowany jest plan zagospodarowania, to jaki sens jest forsowania tego planu w momencie, kiedy Rada Miasta przyjęła decyzję o zmianie Studium, ponieważ od początku słyszę tylko jedno, że nie można było zaplanować tego inaczej, ponieważ taki był wymóg Studium. Wiemy już, że Studium nie będzie zmieniane, tylko będzie tworzone nowe, innymi słowy należy domniemywać, że trochę inaczej nam się będzie Kraków rozwijał. Terenu mamy tam sporo, nawet ładny, szkoda, że w całości zielony, wolałbym dużo mniejszych terenów zielonych w kilku miejscach niż jeden hurtem osadzony w tym konkretnym miejscu. Zabudowy nie ma tam żadnej, nawet niskiej jednorodzinnej, bo tak mówi Studium, tylko czy następne Studium nie będzie jednak starało się uzyskać przynajmniej części tego terenu, więc może tak jak zawieszane są nasze WZ-ty, zawieśmy na razie ten plan zagospodarowania i poczekajmy na nowe Studium.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Szanowni Państwo, opracowanie nowego Studium to nie jest chwila moment. Pamiętajcie Państwo, że poprzednie Studium opracowywane było wiele lat. Zabudowa, chodzi o to, żeby ta chaotyczna zabudowa, która mogłaby tutaj powstać, była w jakiś sposób zatrzymana przynajmniej na jakiś czas, bo... w każdym razie zabudowa wkraczająca w tereny, które są w tej chwili wolne od zabudowy, i tereny, które w dokumentach, które mamy, planistycznych, i które mieliśmy na potrzeby sporządzania tego Studium, które w tej chwili obowiązują, wskazują na to, że to są cenne przyrodniczo z punktu widzenia chociażby przewietrzania miasta i różnych innych elementów cennych przyrodniczo. Myślę, że jeżeli będzie opracowywane nowe Studium, to można mieć nadzieję, że w tym nowym Studium nastąpią pewne przyrosty terenów inwestycyjnych, ale też musicie Państwo pamiętać, bo dzisiejsze nasze spotkanie zaczęłam od tego, że powiedziałam, że to jest jeden z trzech, a w zasadzie jeden z czterech, ale najbliższe plany to jest „Tonie – Wschód” i „Tonie – Zachód”, gdzie jeśli Państwo zobaczycie, zwłaszcza na plan „Tonie – Zachód”, zobaczycie jak gigantyczne przyrosty w tym Studium, które w tej chwili mamy obowiązujące, nastąpiły w związku z uchwaleniem tamtego Studium – tego Studium jakie mamy w tej chwili. Uważamy, planistycznie, że teraz jest to czas, żeby te tereny, które obejmują plan „Tonie – Łąki”, jeszcze zachować jako tereny nieinwestycyjne, a ewentualne dogęszczenia zabudowy następowały chociażby na obszarze „Tonie – Zachód”, taka jest jak gdyby polityka, którą kontynuujemy w związku z ustaleniami, które zapadły w 2014 r., oczywiście w związku z uchwaleniem dokumentu Studium.

Ja bardzo proszę, może Pan, bo Pan już zadawał, a zaraz Pani oddamy.



**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Gość VIII**

Proszę Państwa, mnie interesuje ZP.4 powyżej tego zbiornika, rzekomego zbiornika, tam jeszcze dalej, tak jak ten deptak jest tam zrobiony i w ogóle. Tu poniżej. Dobrze. Tam jest piękny teren proszę Państwa, i to jest wszystko dla kogo, dla ptaszków, dla koni, żeby się wypasały, dla ścieżki rowerowej jakiejś? Przecież tam by mogły powstać budynki dla ludzi teraz, tak jak to, tanio wybudowane dla młodego małżeństwa, dla społeczeństwa, i w ogóle. Czy to nie byłoby racjonalne i lepsze jak tutaj takie? Ja wczoraj słyszałem program o Panu Prezydencie Majchrowskim i Pani Koterbie jak przewietrzają Kraków, a tu się chce, co tutaj chcemy przewietrzać w ogóle? Jeżeli Kraków jest zabudowany blokowiskami 10-piętrowymi to tam się nie przewietrza, tutaj chcemy Bronowice przewietrzać? Tu jest teren bardzo piękny, tutaj łąki są, tam by były domy piękne, takie jednorodzinne domki małe dla młodych małżeństw czy w ogóle dla tych biednych, powstały tylko, żeby miasto wzięło i wykupiło ten teren, to by było chyba pożyteczniejsze niż robaczki. Robaczki mamy aż za dużo, aż za dużo tej szarańczy wszystkich mamy. Ja uważam, że tutaj ktoś źle planuje. To nie jest w ogóle tak rządzenie się po prostu jak na swoim folwarku, niestety tak to wygląda. Rządzenie folwarkiem...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

To znaczy ja myślę...

**Gość VIII**

...a ludzie mają z dziada, pradziada działki i chcą to jakoś spożytkować, a nie żeby teraz sobie wziąć za marne grosze albo za darmo, żeby wybrać.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Proszę Państwa, nie może być w mieście tak, i to w żadnym mieście zabudowa nie jest tak kształtowana, że cały obszar miasta jest terenem inwestycyjnym i zabudowywanym. My rozumiemy, że Państwo macie potrzeby inwestycyjne, ale uważamy, tak jak poprzednio powiedziałam odpowiadając Państwu na pytanie, że jeszcze Państwo w Toniach macie bardzo duże rezerwy terenów, i te tereny gwarantują to, że możecie Państwo budować jeszcze na terenach obszaru „Tonie – Zachód” i „Tonie – Wschód”. Natomiast proszę Państwa, no nie ma takiej w tej chwili sytuacji, żeby... Tak proszę Państwa, natomiast musi być jakaś zachowana proporcja w mieście, globalnie, terenów inwestycyjnych od terenów zielonych. Te tereny w tej chwili to jest, już mówiłam, to jest bardzo duży fragment miasta, który jest niezabudowany i na chwilę obecną w tym dokumencie, który jest, jest zarezerwowany jako tereny nieinwestycyjne. Jeżeli Państwo będziecie składać wnioski do nowego Studium, wtedy możecie wskazywać te możliwości swoje poszerzenia terenów inwestycyjnych. Proszę zauważyć, że rozwojem nowej zabudowy idzie też konieczność nowej komunikacji, nowego uzbrojenia terenów, to jest wiele elementów, które się na to składają, że te tereny mogą lub na razie nie powinny być wyznaczane jako inwestycyjne.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Gość VIII**

(...) tam są sklepy, jest galeria, jest...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

No wielkopowierzchniowe sklepy, które są w rejonie.

**Gość VIII**

I ul. Jasnogórska blisko i w ogóle. Przecież tam by tak te tereny pasowały do zabudowania, ale nie, żeby... I to są piękne tereny, to nie są mokradła jakieś, tam są naprawdę piękne tereny i szerokie, i dlatego to ma być dane pod jakieś tam robaczki czy jakieś ścieżki rowerowe? Ścieżki rowerowe ludzie sobie znajdą sami, będą jeździć później jak już będą wybudowane jakieś domki jednorodzinne.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Ja rozumiem, że to jest Pana głos w dyskusji i tak to traktuję.

**Gość VIII**

Nie głos, tylko miasto się szarogęsi i czymś buduje.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Proszę Państwa, jest okres wyłożenia, możecie Państwo składać w tym zakresie uwagi. My tutaj przedstawiamy...

**Gość VII – p. /.../\***

Przepraszam bardzo, wyjątkowo wejdę w słowo. Sąsiedni plan zagospodarowania, czyli „Bronowice – Stelmachów”. Ponad 300 uwag złożonych, rozpatrzone w jeden dość sprytny sposób przez brak rozpatrzenia. Umówmy się, no trąci to minionym szczęśliwie systemem, gdzie informacja na dworcu informowała tylko o jednej rzeczy, że nie udziela informacji. To, że procedura dopuszcza łaskawie, że możemy składać uwagi, jesteśmy bardzo szczęśliwi, byłibyśmy jeszcze bardziej szczęśliwi, gdyby te uwagi były chociażby rozpatrywane, a nie odrzucane z automatu, więc...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Ale proszę Państwa, one są rozpatrywane. One może... Nie, proszę rozdzielić dwie rzeczy. Rozpatrywane a nieuwzględniane Państwa uwagi. Oczywiście, tutaj mówicie Państwo o jednym domku dla swojego syna, dla swojego wnuka, obojętne. My mamy przykłady 70-ciu budynków, i to mówię chyba do Pana tam, który występował na Komisji Planowania Przestrzennego i też dawał argumenty rodzinne, a po czym przygotowaliśmy, materiały ściągaliśmy z WZ-tki i co się okazało? Realizacja 70-ciu budynków, w zabudowie szeregowej jeden budynek na drugim. Proszę Państwa, no w takim rejonie...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Gość IV – p. /.../\***

Oczywiście, ale nie na mojej działce Pani Dyrektor. Ja pytałem o swoją działkę.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Proszę?

**Gość IV – p. /.../\***

Mnie nie interesuje co się dzieje 1,5 km ode mnie.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Ale wtedy Pan też mówił, że to potrzeby rodzinne. No cała prawda trochę inaczej wygląda.

**Gość IV – p. /.../\***

Ale ja mówiłem o swojej działce.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

A poza tym proszę... naprawdę, dzisiaj nie jesteśmy na to przygotowani, ale my Państwu pokażemy jak niektórzy właściciele działek widzą zagospodarowanie swoich działek. Intensywna zabudowa, jeden na drugim budynku szeregowym. Dochodzimy do tego, że ta zabudowa jest nawet gorsza niż w terenach w końcu oddalonych od centrum miasta.

**Gość IV – p. /.../\***

Proszę Państwa, po pierwsze, jeżeli będziemy mówić wszyscy to, to co mówimy się nie nagra i nie otrzymamy potem stenogramu z tej dyskusji – on czasem jest bardzo ciekawy. Po drugie, Pani Dyrektor, proszę w moją stronę nie wysyłać tego typu uwag z tego powodu, że jeżeli mówiłem to mówiłem w imieniu własnym oraz mieszkańców, ale nie właścicieli całego planu „Bronowice – Stelmachów”, mówiłem o wąskim pasie na północ od ul. Stelmachów i ani słowem nie wspominałem o zabudowie wielorodzinnej.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Ja nie powiedziałam też o wielorodzinnej, ja powiedziałam o jednorodzinnej szeregowej.

**Gość IV – p. /.../\***

A co jest złego w tym co dopuszcza Studium?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

70-ciu budynków jeden na drugim.

**Gość IV – p. /.../\***

Ale to chyba nie u mnie, bo ja sobie nie przypominam, że bym składał jakąkolwiek WZ-tkę, nawet nie znam nikogo kto by taką WZ-tkę składał. O 70 budynków jednorodzinnych mówiłem również na tej Komisji, powtórzę to dzisiaj, że nie życzymy sobie być ofiarami

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

wojny Państwa, wojny miasta z deweloperami. Po prostu nie chcemy być cichymi ofiarami takiej wojny. Jeżeli Państwo nie poradziście sobie wcześniej z deweloperami, to nas nie czynicie ofiarami tej wojny, dlatego że my nie chcemy niczego innego, chyba po raz setny to powtarzam, na jakimkolwiek spotkaniu jesteśmy zawsze to powtarzamy, nie chcemy niczego innego poza tym co dopuszcza Studium uwarunkowań zagospodarowania, a...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Przepraszam, jeśli mogę się odnieść i wejść troszkę w słowo. Tutaj są projekty do WZ-tek złożone. To jest zabudowa wielorodzinna tej działki, w tej chwili to są pasczki działek wielu właścicieli. To jest przy ul. Stelmachów. To jest wejście po sam potok Sudół z zabudową wielorodzinną, to są WZ-tki procedowane obecnie w architekturze. Kolejna, tutaj, zabudowa szeregowa po sam potok Sudół. To są prywatni właściciele, to nie są tereny wykupione przez...

**Gość IV – p. /.../\***

A jakie to są numery... Pan wie, Pan się zna na tym, jakie to są numery działek?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

To jest do sprawdzenia w każdym momencie, natomiast od razu panu mówię, to są WZ-tki procedowane na terenach poszczególnych właścicieli. Kolejna WZ-тка – 52 domy jednorodzinne w zabudowie bliźniaczej.

**Gość IV – p. /.../\***

Ale co z tego, że tak niegrzecznie zapytam następne mnie nie interesuje.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Ale to są tereny prywatne pojedynczych właścicieli.

**Gość IV – p. /.../\***

Ale nas interesuje teren od działki bodajże 912 do ul. Jasnogórskiej, w tym imieniu zawsze występuje, więc proszę mi nie insynuować tutaj, że występuję w imieniu deweloperów.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Ale proszę Państwa, bo w tej chwili się nie słyszymy, bo Pana słyszymy, ale Pan nam wchodził, ale jak gdyby rozmawiamy z Panem. Natomiast Pan powiedział jedną rzecz, niczego nie chcecie Państwo innego niż dopuszcza Studium, i w tym przypadku mamy plan opracowany w 100 % zgodności plan „Tonie – Łąki” z obowiązującym dokumentem Studium.

Czy ktoś z Państwa? Bardzo prosimy o...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Gość IV – p. /.../\***

Ja mówiłem o planie „Bronowice – Stelmachów”, a plan „Bronowice – Stelmachów” jeżeli byłby sporządzony zgodnie z założeniami Studium to w funkcji terenu jest zabudowa jednorodzinna również w układzie szeregowym, więc co jest złego w tym co mówię?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Przepraszam bardzo, ale Studium... Tak, natomiast my nie przepisujemy Studium w sposób dosłowny, tylko... Nie, nie, proszę Państwa, uszczegółowienie zapisów Studium następuje w planie miejscowym i w związku z tym możemy wskazywać obszary, gdzie uważamy, że ta zabudowa powinna być bardziej intensywna, tak samo jak gdzieś powinna być wyższa, gdzieś powinna być niższa, my możemy te parametry różnicować, i w tym przypadku, w którym rozmawialiśmy nad temat planu Stelmachów, argumentowaliśmy, dlaczego uważamy, że na północ od Stelmachów ta zabudowa powinna być mniej intensywna, bo ona powinna potem w sposób naturalny przechodzić do planu miejscowego „Tonie – Łąki”, i dlatego tam nie chcieliśmy...

**Gość IV – p. /.../\***

I to powiedziałem na Komisji, i znów Pani Dyrektor robi to samo, mówi Pani o tym planie tak jakby on już obowiązywał. Tego planu jeszcze nie ma a Państwo już wiecie, że tam są tereny zielone. Może poczekajmy jak Rada Miasta uchwali.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Nie, proszę Państwa, ja jako Biuro Planowania Przestrzennego, które opracowuje ten plan, wiem jakie są zapisy w projekcie planu, który został skierowany do Rady Miasta Krakowa, i wtedy na Komisji Planowania też rozmawialiśmy o rozwiązaniach projektu planu, bo w każdym przypadku tak rozmawiamy. Plan staje się planem dopiero jak staje się planem po uchwaleniu, planem obowiązującym.

**Gość IV – p. /.../\***

Dobrze, bo troszkę za daleko zeszliśmy na południe, czyli w stronę ul. Stelmachów, a jest dobry moment na to, żeby powiedzieć o sposobie przewietrzania i o naszych problemach z tym związanych. Na początku w zapisie planu miejscowego „Bronowice – Stelmachów”, sąsiaduje, więc to są jakby zapisy spójne dla dwóch planów, było zaznaczone, że korytarz przewietrzeniowy. Dla nas korytarz to jest coś co jest wąskie a długie i idzie się od jednego końca do drugiego, czyli korytarz wiedzie na wprost. Na spotkaniu u Pani Prezydent 19 grudnia porozmawialiśmy na ten temat. Przedstawiliśmy takie opracowanie, które nazywa się Monit Air, zresztą na ostatniej sesji Rady Miasta Pani Prezydent nawet się powołała na to opracowanie, i potem otrzymaliśmy odpowiedź, że jednak nie korytarz przewietrzeniowy a przewietrzanie Krakowa na zasadzie grawitacyjnego spływu powietrza z nad Krakowa w kierunku doliny potoku Sudół, a pan projektant dzisiaj główny tego planu mówi, że jednak grawitacyjne od Giebułtowa, to z której strony to przewietrzamy wreszcie, i wietrzymy? Proszę nam wytłumaczyć o co chodzi z tym powietrzem, bo dla nas jest niezrozumiałe, że na

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

100 m pasie państwo wyłączyliście tam taką intensywną zabudowę, bo tam się musi napowietrzać, no to jak to wreszcie z tym napowietrzaniem tego miasta jest? Z prawa, z lewa, od Krakowa, od Giebułtowa?

**Gość I – p. /.../\***

(...) w sprawie tego korytarza, który ma napowietrzać Kraków. Otóż uważam, że Biuro Planowania Przestrzennego nadużywa pojęcia tego „korytarz przewietrzeniowy”. Już parę lat temu było takie wystąpienie, była na tym m.in. chyba Pani Wiceprezydent, w każdym razie ktoś z miasta był, kiedy ja udowaśniałam, że z kierunku północnego są wiatry o najniższej prędkości i bardzo niewiele. Główny kierunek nawietrzania Krakowa jest na osi zachód-wschód, tak że używanie tego argumentu jest bardzo nadużywane. To można wciskać ludziom, którzy się po prostu na tym nie znają. I tak jak w tej chwili jest ta wielka akcja, nazywa się ta fundacja, która tak bardzo lobbuje wymianę pieców na gaz, także uważam, że wielokrotnie, ja mogę dostarczyć dokumenty, które potwierdzają to co w tej chwili mówię, to zresztą jest też zaznaczone w opracowaniu w Studium. Mówię, Państwo podchwyciliście ten korytarz przewietrzeniowy, i kiedy tylko jestem na jakimś zebraniu stale o tym słyszę, to mówię, to nie ma pokrycia w badaniach, zresztą podobno miasto miało przeprowadzić takie badania, do tej pory nie ma. Ale mówię, Państwo nauzywacie tego sformułowania.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczo**

Dobrze, żeby troszeczkę... Mogę spokojnie Państwu powiedzieć, ja nie myślę, że, nigdy pierwszy raz się spotykam z tym, że jest nadużywane słowo korytarz. Ono może faktycznie... Da mi Pani skończyć? Ja nie mówię czy w Państwa przypadku, czy w przypadku mieszkańców Łuczanowic, Swoszowic, czy jakiegokolwiek innego obszaru miasta. Korytarz, posługują się co po niektóre osoby w obiegu publicznym, powszechnym, funkcjonuje takie pojęcie korytarz, ale to nie jest korytarz w rozumieniu tak jak było to powiedziane, że to jest prawa, lewa, i to jest taki korytarz jak tu Państwo wyjdziecie za chwileczkę z budynku i będzie korytarz wyjściowy, że będzie jednoznaczna strona prawa, lewa, i wiadomo, że to ma 2 ściany, to ma 100 m, 50 m, i to widać jest, albo nie wiem, albo ktoś powie: to jest dokładnie tu w tym miejscu. To jest pojęcie funkcjonujące na zasadzie, tak popularnie się to przyjęło, natomiast równie dobrze można powiedzieć, że to jest obszar wymiany powietrza, generalnie tereny otwarte, niezainwestowane, związane z terenami łąkowymi, z terenami cieków wodnych, pełnią taką funkcję, że i w tych obszarach następuje w jakiś sposób zintensyfikowany przepływ powietrza, i to nie dotyczy tylko sytuacji, już dzisiaj to na jednej komisji powtarzałem, to nie dotyczy tylko i wyłącznie sytuacji zimowej tak jak mamy teraz, bo tak jak Państwo widzicie, jest sytuacja atmosferyczna niekorzystna, jest generalnie cisza, i ten obszar w jakiś sposób nie powoduje, że u Państwa jest bardziej czysto albo w innym obszarze miasta jest czystsze powietrze, ale to dotyczy całego roku, i myślę, że nie będzie tu nikogo na sali z Państwa, z mieszkańców, którzy nie powiedzą, że są u siebie, nie wiem, w czerwcu, w lipcu, kiedy jest nagrzane maksymalnie powietrze, wyjdą na łąki i będą czuli chłodniej, i ten chłód sprowadzany on też wchodzi do miasta, wchodzi do Państwa zabudowa, następuje w jakiś sposób wymiana powietrza i to jest cały rok, to nie jest tylko... nikt nie powie, że ta ściana to jest dokładnie tu i przejdę 2 m dalej to, to już jest korytarz, i wszedłem

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

w ten korytarz, i tu już jest 5 stopni albo 10 stopni mniej, takiej rzeczy nie ma, więc proszę się nie denerwować, że ktoś użyje słowa korytarz i myśli o korytarzu, że to jest wyznaczone dwoma ścianami albo coś takiego. Natomiast kierunek od północnego zachodu i związany jest z terenami w większości niezainwestowanymi, on funkcjonuje, ta rynnna spływu powietrza, na którą przed chwileczką tu się powoływano, która jest określona w dokumentacji, w programie Monit Air, czy we wcześniejszych dokumentacjach pana prof. Błażejczyka z Poznania, on to tak nazwał, natomiast... Powtórzę jeszcze raz, prof. Błażejczyka z Poznania. I to tak funkcjonuje. Rynnna spływu powietrza, i tu się proszę nie obrażać, że... to jest jeden, dlaczego tak to jest używane? To nie jest sytuacja, że ten teren jest wyłączony z zainwestowania, jest przeznaczony na tereny nieinwestycyjne, zielone, to nie tylko i wyłącznie i nie na pierwszym miejscu z powodu przewietrzania miasta, żeby Państwo tego tak nie identyfikowali. Teren, jak Państwo wiedzą, dostaliście Państwo to w większości w spadkach, dziedziczyacie to, tereny były łąkowe od wieków, takie pozostały, były różne próby przymierzania się, waloryzacji tego obszaru, żeby ten teren objąć ochroną prawną w postaci użytków ekologicznych różnych form, bo teren pod względem przyrodniczym jest cenny i ważne jest, aby go zachować dla przyszłych pokoleń, ważne jest w odniesieniu do innych obszarów miasta, gdzie jest wyłączenie z zainwestowania, że tutaj następuje... to nie jest tak, wyłączamy zainwestowania i nic, koniec, kropka. Na znacznej części tego obszaru jest wskazanie, tak, miasto przyznaje się do tego, będzie je wykupywało. Pytanie znowu kiedy pojawia się i to już odpowiadałem, ja nie dam gwarancji czy to będzie 2, 3 lata, czy 4 lata, tak jak tu dr /.../\* tu powiedział, jest w jakiś sposób też walka, to nie można się pytać kiedy to będzie, tylko mówię, docierać do jakiejś świadomości, że te pieniądze, środki na wykup, przejmowanie tych nieruchomości Państwa są, Państwo mogą się niecierpliwić, że już czekają albo zaprzestali uprawy, bo kiedyś dziadkowie, rodzice, uprawialiście te tereny, żyli z tego, że już musi to być spieniężone. Nie powiem Państwu i daleki będę od tego, żeby powiedzieć, że 3 lata po uchwaleniu planu wszystkie tereny przejdą. Nie przejdą, nie ma takiej możliwości z różnych uwarunkowań, przede wszystkim finansowych. Jest kwestia tego zabiegania o te środki finansowe, żeby były, więc tu to nie jest tak, że się szarogęsimy, teren jest wyłączony z zainwestowania, i małe są przesłanki, żeby nie uchwalając tego dokumentu licząc na zmianę Studium ten teren wszedł do zainwestowania. Proszę się w taką materię, w taką rzeczywistość nie ubierać i nie okłamywać wzajemnie czy kogoś, i opowiadać, że ten teren jak nie będzie plan, to my się wszyscy tu wybudujemy, i że to jest tylko i wyłącznie widzi mi się miasta, to nie jest widzi mi się miasta. To nie było tu jeszcze dzisiaj powiedziane, ale muszę to Państwu powiedzieć, choć myślę, że większość z Państwa, część przynajmniej z Państwa, którzy się zajmują np. w Radzie Dzielnicy planowaniem przestrzennym powinna wiedzieć jak wygląda proces sporządzania dokumentu planistycznego, jest obarczony wieloma uzgodnieniami i opiniami, i to nie jest tak, że to jest władztwo planistyczne miasta, że miasto mówi tak: to my tak zrobimy i koniec kropka, na jutro to jest. Nie, to trwało kilka lat, proces opiniowania i uzgodnień, i tutaj też takie następuje, więc to nie jest tylko. Ja jak Państwo chcą mogę powiedzieć, Pani tu pytała czy jest uzgodnienie, opinia Regionalnego Dyrektora Środowiska. Tak, jest, i z takim organem też się będziemy musieli, czy przy tym planie, już było kilka lat konsultowane, ale jeśli będzie zmiana Studium czy tworzenie nowego Studium, również ten organ będzie miał dużo do powiedzenia, i bardzo dużo, i mało prawdopodobne jest, żeby ten

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

teren, nawet jeśli nie uchwali się ten plan, żeby uzyskać zmianę, ta część, która jest w całości, żeby uzyskać zmianę przeznaczenia, takiej sytuacji praktycznie mogę powiedzieć nie będzie. I tutaj nic nie zrobię na to i nikt nic nie zrobi, i to nie jest widzi mi się Pana Prezydenta. Czy Państwo jeszcze jedne artykuły, jeden materiał się pojawi w telewizji, który ma wiele przekłamań, czy w innej gazecie, czy coś, będzie takich sytuacji coraz więcej, niech się Państwo przygotowują, są wybory, tak to wygląda, ale proszę się tym nie sugerować i nie mówić, że są jakieś interesy robione, jakieś coś. Tu wiele organizmów działa w procedurze planistycznej. Jak Państwo przeczytacie ustawę, która się zmieniła, 2, 3 lata temu, Sejm przyjął ustawę, jak sporządza się Studium. To już nie jest na zasadzie, gmina mówi tak: a zmienię sobie, bo są wnioski mieszkańców. Nie, muszą być robione analizy demograficzne, ekonomiczne, czy jest zapotrzebowanie. Generalnie w Polsce terenów budowlanych, jak było to kilkanaście lat temu podliczone, jest na 350 mln, a ile u nas jest Polaków, ile nas może być? 10 razy mniej. Tyle jest terenów. Ja rozumiem Państwa, że tak powiem oburzenie, niezrozumienie, że jest zainwestowanie, ale to nie jest jeszcze moje, nie na moim jest i ja tam nie mogę, ale w takiej sytuacji jest każdy. Jeślibyśmy odstąpili od czegoś takiego, że są tereny, że „róbta, co cheta”, to byśmy przeszli właśnie do tego, „róbta, co chceta”, masz tam to buduj się, i każdy niech sobie robi, i wtedy całe planowanie przestrzenne możemy odłożyć na półkę i powiedzieć, że kto chce, gdzie chce, to niech sobie robi co chce, niech sobie buduje drogi, kanalizację, nie buduje, niech będzie po prostu taki totalny jakiś Meksyk, albo inne państwa, że będą takie powstawały, z całym szacunkiem slumsy. No bo Pan mówi, że jest ładnie, no ładnie jest, ale ci mieszkańcy, którzy się wybudowali już na Stelmachów, na nieruchomościach, które w przeszłości – mogą dokończyć – Państwa lub Państwa sąsiadów stanowiły te nieruchomości, ci deweloperzy nie przyszli, bo oni tam mieli od dziada, pradziada, proszę to zrozumieć. Te nieruchomości nabywali też od państwa, od Państwa sąsiadów. Oni się tam nie pojawili z kosmosu, nie powiedzieli: to jest moje, Makro, albo to wszystko, to wszystko były też grunty mieszkańców, nie powiem czy Państwa, czy nie Państwa, bo to jakby nie ma znaczenia, sukcesywnie następuje zabudowa, ale to nie jest tak, że „róbta, co chceta” i wszędzie robimy, i chaos, totalny chaos. Dziękuję Państwu za wysłuchanie tego.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Bardzo proszę o następne pytanie. Bardzo proszę się przedstawić.

**Gość IX – p. /.../\***

Nazywam się /.../\* i właśnie chciałam odnośnie tego co Pan przed chwileczką skończył. Ponieważ tak jak Pan powiedział, te grunty, na których się wybudowały czy galerie, czy Futura z drugiej strony, nie wzięły się znikąd, tylko właśnie to jest z naszych dziadków, pradziadków, tam były nasze ziemie, tylko że wtedy też nam mówiono, że nie będzie tam można wybudować domów, wobec powyższego moi sąsiedzi, ja akurat nie, ale moi sąsiedzi sprzedali tam grunty, sprzedali pod powiększenie gospodarstwa rolnego. Teraz na tym gospodarstwie rolnym jest Makro, jest galeria, jest Obi, z drugiej strony jest Futura. Wiem, że przy Futurze nadal się toczą, bo tam Agencja Wojskowa na dodatek przejęła, więc tutaj jest może troszkę inaczej, ale nadal tam już kolejni właściciele są, już Futura jest wybudowana,



**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

kolejne markety się budują, a właściciele nadal nie mają uregulowanych swoich tam własności. I teraz ja mam pytanie, jaka jest gwarancja... Ja rozumiem, że miasto musi mieć tereny zielone, sama lubię chodzić do parku, wypoczywać w lesie, chętnie bym oddała, znaczy oddała, sprzedała miastu teren swój, który mam tam na łąkach, ale jaką mam gwarancję, że za lat 10, 15, 16, się okaże, że jakiś deweloper od miasta kupi, albo że miasto odda właśnie deweloperowi, bo nie wiem, tam inne ptaszki będą, tak jak, przepraszam bardzo, że używam tego określenia, ale tak czasami jest, że za jakiś inny teren zielony zostaną oddane nasze grunty i będzie taka sytuacja, że deweloper tam jednak wejdzie, a my oczywiście swoje grunty już sprzedaliśmy za małe pieniądze i w dobrej wierze, żeby tam była zieleń, bo tak jak mówię, ja rozumiem, że każde miasto ma mieć tereny zielone, tym bardziej, że w Krakowie jest tego jak najmniej, i Państwo pozwalacie budować w takich miejscach, np. przy wałach wiślanych, gdziekolwiek, tych terenów jest mało. Jaka jest gwarancja?

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczeko**

Dobrze. Ja nie dam gwarancji czy to będzie 100, 200 %, ale jaki jest mechanizm, który to w jakiś sposób reguluje. Teraz jest tak, że, bo rozumiem, że mówimy o sytuacji, gdzie jest przeznaczenie pod park, pod inwestycje celu publicznego, więc to, gmina w tym momencie po uchwaleniu, po wejściu planu w życie będzie zobligowana, będzie miała nawet prawo pierwokupu, będzie zobligowana do wykupienia tego przez Państwa. Plan będzie obowiązywał. Żeby... Gmina składa się jakby z władzy wykonawczej, którą jest Prezydent, i z władzy ustawodawczej, którą jest Rada Miasta Krakowa, czy tam generalnie Rada Gminy. W tym momencie będą przesłanki do tego jak będzie plan, że to jest przeznaczenie pod cel publiczny, ten park, w perspektywie po wykupie powinien być realizowany, i te władze czy inne będą to realizowały. Czy pojawi się jakiś taki szatański pomysł, że nagle ten teren gmina stwierdzi, że władze gminy, ale te władze nie tylko wykonawcze przede wszystkim, ale władze ustawodawcze, ale w tym momencie jest tak, że jedną i drugą władzę Państwo wybieracie, to od tych przedstawicieli Państwa będzie zależało czy taki pomysł się pojawi, czy jak się pojawi taki pomysł to czy przyjdą Państwo i na taką dyskusję publiczną, bo się pojawi pomysł: zmieńmy tam w Studium i jednak zrobimy budowlany, będziecie w jakiś sposób, Wy czy Wasze dzieci poczują się oszukani, że było pod zieleń, zmieniło się, minęło 5 lat, nagle przychodzi nowa władza i mówi tak: nie, myśmy to już pokupowali, miasto na tym zarobi, robimy zabudowę mieszkaniową, zmieniamy dokumenty i to wszystko, ale o tym będzie decydowała władza wybrana przez Państwa, Państwa przedstawicieli w jakiś sposób. Ja nie mam... To jest w jakiś sposób wytłumaczenie czy jest jakaś gwarancja, czy nie ma gwarancji, no tak to mogę powiedzieć. Może być jeszcze jedna sytuacja, która się pojawiła... ja troszeczkę wiem, że Państwo też mogą być znudzeni, ale w 2003 r. nastąpiło coś takiego jak przyjęcie przez Sejm ustawy, która wykończyła praktycznie wszystkie plany, które wtedy obowiązywały. Zrobiło się po prostu... wszystkie plany, które były uchwalone wcześniej przestały obowiązywać. Ja nie dam gwarancji Pani, że się nie pojawi taki pomysł kiedyś w Sejmie, że wszystkie plany przestają obowiązywać i znowu jest „róbta, co chceta”, nie dam tego, bo historia nieodległa, Państwo zakładam, że wszyscy pamiętacie tą sytuację, dlaczego plany ogólne nie obowiązują po 2003 r., dlaczego mieliśmy taką sytuację, albo dalej jest tak a nie inaczej, że po prostu pojawiły się decyzje o warunkach zabudowy. Ja tego Państwu w tym

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

momencie nie będę już rozwijał, ale pamiętacie tą sytuację, więc nie dam Pani gwarancji, że tak nie będzie. Ja żyję taką wiarą, że to jest praworzędne działanie i tak to powinno być, i społeczeństwo stanowi jakąś kontrolę władzy i powinno nie dopuszczać do takiej sytuacji, że się okaże, że miał być park, a po 10 latach tego parku nie ma i jest zabudowa tam. Tyle mogę powiedzieć. Ja rozumiem Państwa jakby, no to nie jest takie, żeby była sprawa jasna, to jest w majestacie prawa na zasadzie, no jest plan miejscowy, plan będzie obowiązywał. Jest prawo miejscowe. Zgodnie...

**Głos z sali**

(...)

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczo**

Mówi Pani poważne ograniczenie prawa własności. Tak, konstytucyjnie jest to uprawnione – ograniczenie prawa własności aktem prawa miejscowego. To się zgodzę i tu nie będziemy dyskutować. Ustawodawca, Konstytucja przewiduje takie ograniczenie, to następuje w jakiś sposób ograniczenie, ale ono jest uprawnione.

**Gość X, Radny Miasta Krakowa – p. Grzegorz Stawowy**

Proszę Państwa, jeśli można. Grzegorz Stawowy, Rada Miasta Krakowa. Ja akurat jestem szefem Komisji Planowania Przestrzennego. Jeśli Państwo pozwolicie to jak, jak widzę po twarzach to widzieliśmy się też na Jęczmiennej, wiele lat temu w OSP, w Toniach, kilka razy na Radzie Miasta, na komisjach, na spotkaniach ws. planów miejscowych: „Osiedle Łokietka”, „Tonie – Zachód”, „Tonie – Wschód”, „Jurajska”. Chciałbym proszę Państwa trzy takie aspekty podnieść. Po pierwsze, z punktu widzenia właścicieli terenów, którzy mają działki w tym planie miejscowym, to ja osobiście nie wyrażałbym zadowolenia z takiego programu jak wczoraj w Telewizji Polskiej, dlatego że tak wytworzona atmosfera, że się Kraków zabudowuje chaotycznie będzie wywierała presję mieszkańców kamienic i bloków do tego, żeby blokować zabudowę terenów i blokować przekształcenie działek z niebudowlanych na budowlane, i właściciele tych terenów za pośrednictwem Rady Miasta, która będzie naciskana na to, żeby uchwalać plany zielone, będzie presja na to, żeby wstrzymać poszerzanie terenów budowlanych. I to co Pan powiedział to tak naprawdę jest przeciwko Państwu, bo to co się dzieje w Krakowie i jak się buduje jest wynikiem bardzo wielu czynników, ale jedno jest pewne, jak będzie uchwalane nowe Studium, to będzie presja na to, żeby terenów budowlanych było jak najmniej. Czym więcej tego typu materiałów, itd. Ja sam za chwilę jadę do Telewizji Kraków z jednym z radnych PiS-u na dyskusję w tematach dnia, który będzie udowadniał tezę, że Kraków się chaotycznie zabudowuje, ponieważ 12 działek przy ul. Księcia Józefa ma być przekształcone z niebudowlanych na budowlane, bo się zmieniło Studium i one kiedyś były zielone a teraz są budowlane. 12 działek po 12 domów jednorodzinnych, więc proszę Państwa, to nie jest atmosfera, która sprzyja ku temu, żeby Rada Miasta następnej kadencji rozszerzała tereny budowlane, bo co, bo będzie gigantyczna presja. To nie są dobre materiały. Niezależnie od tego czy tam jest wątek prawdziwy czy nieprawdziwy, on wytwarza atmosferę wśród mieszkańców, którzy w większości już mieszkają gdzieś i będą przeciwko terenom budowlanym – takie są konsekwencje takiego

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

typu materiałów – to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz. Proszę Państwa, jeśli chodzi o ten plan miejscowy, ja jestem jednym ze współautorów pomysłu, żeby maksymalną liczbę terenów zapisać jako teren urządzona, dlatego że z badań przyrodniczych wynika, że te działki, część z nich przez wiele, wiele lat, jeśli kiedykolwiek w ogóle nie będą po prostu budowlane, i żeby te działki, które faktycznie się okaże, że nie będą miały szans być przekształcone, żeby można było je kiedyś od Państwa odkupić. Proszę Państwa, wie Pan, tak z naszego życia, tak. Proszę Państwa, to nie jest tak, bo ktoś powiedział, że miasto jest biedne jak mysz kościelna, to nie jest do końca prawda, bo budżet miasta na rok 2018 to jest 5,5 mld zł. Ja jestem radnym kilka lat i pamiętam kilka lat temu, kiedy ja zaczynałem być radnym Miasta Krakowa, to budżety na zieleni to było kilka do kilkunastu mln zł. Budżet tegoroczny na zieleni to jest ponad 100 mln zł, nawet 130 mln zł. kiedyś na wykupy było po 1 mln, 2 mln, 7 mln, teraz te kwoty idą w kilkanaście, w kilkadziesiąt, to są wykupy na zieleni i pod drogi. To nie jest tak do końca, że tych pieniędzy nie ma. I w związku z naciskami na tereny zielone coraz więcej pieniędzy jest przesuwane na wykupy, i to widać z roku na rok w budżecie, że te kwoty rosną – to pierwsza rzecz. Druga rzecz. Przecież część działek, Państwo jesteście właścicielami, wiecie o tym, można zamienić. Miasto również zamienia działki z właścicielami prywatnymi. Przecież gmina np. pozyskuje działki w drodze tzw. spadkobrania, czyli jeżeli ktoś umiera na przykład i nie ma potomków, nie ma spadkobierców, to ten majątek przechodzi na gminę, i co roku takie transakcje mają miejsce, one, sąd przeprowadza, w związku z powyższym takie ruchy też są wykonywane. Ten zapis ZP pozwala na tych obszarach, które... okażą się w przyszłości, że nie da się zrobić terenów budowlanych, na możliwość wykupowania i przekształcania na teren publiczny już za pieniądze podatników krakowskich. I trzecia rzecz. Ci z Państwa, którzy pamiętają uchwalenie planu „Osiedle Łokietka”, pamiętacie również, że w tym planie, tam wtedy tereny budowlane były na szaro, a zielone miały zielony kolor, była cała masa dziur, które były w tym szarym, takie zielone – to były głównie pastwiska i nieużytki. To było Studium roku 2003. W 2014 r. te wszystkie zielone plamy zostały wyrównane jako tereny budowlane, i generalna tendencja jest taka, i taka jest zapowiedź do tego Studium, które w tej chwili jest podjęte, że będą poszerzane tereny zabudowy głównie jednorodzinnej, jako te, które są najmniej szkodliwe dla tzw. czystego powietrza w Krakowie szeroko rozumianego. W związku z powyższym, jeżeli będą zmiany przeznaczenia terenów to należy się liczyć z tym, że będzie to kierunek z terenów niebudowlanych, albo budowlanych niskiej intensywności, na zabudowę jednorodzinną raczej wolnostojącą, dlatego że te przykłady tutaj tych różnych WZ-tek mniej lub bardziej szczęśliwych, one dotyczą oczywiście większości zabudowy deweloperskiej, i wiemy jak to wygląda, każdy skwer jest zagrożony zabudową blokiem, natomiast co innego są tereny, które są terenami na obrzeżach miasta, które są dedykowane zabudowie jednorodzinnej. Jeśli przekształcenia pójść to w kierunku zabudowy jednorodzinnej wolnostojącej. Natomiast chciałbym, żeby to było jasne, bo dla mnie to jest oczywiste, atmosfera jaka jest wygenerowana w tej chwili w Krakowie, że jest zabetonowywanie, że zabudowa, że wszystko się zabudowuje obje się na takich terenach jak ten, dlatego że ci, którzy mieszkają w zabudowie wielorodzinnej, np. na dużych „sypialniach” Krakowa, chcą, żeby się już nie budowało, żeby była jasność. W każdym planie miejscowym jest zawsze ten sam powtarzający się konflikt, właścicieli terenów, głównie osób fizycznych, nie deweloperów, głównie osób fizycznych, kontra tych, którzy mieszkają w

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

okolicy i nie chcą zabudowy i teraz to się będzie nasilało. Ja jestem się gotów założyć, że jak będzie uchwalany plan tego typu jak ten czy jakiś podobny, to będą zarówno protesty właścicieli terenów, ci, którzy chcą mieć działki budowlane a nie mogą mieć, bo np. Studium nie puszcza na dzisiaj, kontra tych, którzy mieszkają w okolicy, którzy chcą, żeby się nie budowało. Ja mam do Państwa taką prośbę, bo ten plan się będzie toczył swoim życiem, zapisy dotyczące zieleni publicznej są wprowadzone świadomie, żeby w przyszłości dało się te działki odkupić nie wiem czy to będzie za 2, 3 lata, czy za 5 lat, jedno jest pewne, środki na wykupy rosną z roku na rok, i naprawdę są wykupy. Ja pracuję w Komisji m.in. Majątkowej, i my w zasadzie na każdym posiedzeniu wyrażamy zgodę Prezydenta Miasta na wykup lub zamianę gruntów, a komisje są co 2 tygodnie, więc to naprawdę się dzieje na skalę coraz większą. Natomiast niezależnie od tego, to co mówiła Pani Dyrektor na początku, co pewnie umknęło, proszę sobie składać spokojnie też wnioski do Studium. Nie, nie, nie, Studium będzie rozpatrywane...

**Głos z sali**

(...)

**Gość X, Radny Miasta Krakowa – p. Grzegorz Stawowy**

Proszę Panią, nie, ja mówię o Studium uwarunkowań, które jest w tej chwili podjęte, są prace, które będzie uchwalane za mniej więcej w II połowie przyszłej kadencji. To radni przyszłej kadencji będą uchwalali nowe Studium, i to oni będą decydowali jak to się działo. Myśmy na koniec zeszłej kadencji rozszerzyli tereny budowlane zabudowy jednorodzinnej. Zresztą wiele żeśmy nad tym dyskutowali, w Toniach też te tereny zostały poszerzone, państwo pewnie macie wiedzę, następne kroki są zależne od bardzo wielu czynników, żeby była jasność. Tutaj był problem z terenami zielni publicznej, bo Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska miał wątpliwości czy on chce tu mieć park, bo początkowo chciał mieć tereny nieurządzone, takie pastwiska jak są dzisiaj, natomiast plan planem, ale Studium będzie... Zobaczcie, Studium było uchwalone w roku 2003, w 2014, a następne będzie uchwalone w 2022-2024, w związku z tym to nie jest perspektywa jakaś szczególnie odległa. I poza planem miejscowym trzeba prosić Panią składać wnioski do Studium, bo jak sobie Pani nie złoży tego wniosku, to nie będzie podstawy do rozpatrywania zmiany klasyfikacji przeznaczenia działki. Proszę bardzo.

**Głos z sali**

(...)

**Gość X, Radny Miasta Krakowa – p. Grzegorz Stawowy**

Znaczy ja nie chcę się wdawać w dyskusję o tym, gdzie powietrze przemyka, i czy z północy na północ czy z południa na południe. Pamiętam badania z róży wiatrów, jeżeli większość powietrza jest z zachodu świeżego w Krakowie, natomiast nie zmienia to faktu, że... Proszę Państwa, to jest Studium, Studium jest dokumentem okresowym, ono się zmienia. Trzeba pamiętać o tym, że to jest dzisiaj, następne będzie za ok. 5 lat, i tu też trzeba patrzeć na to w ten sposób. I tak jak mówię, to nie jest tak, że... Proszę bardzo.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Głos z sali**

(...)

**Gość X, Radny Miasta Krakowa – p. Grzegorz Stawowy**

Ja dam Pani przykład z Toń. Na północ od obwodnicy, w ogóle okolice Północnej Obwodnicy na północ od ul. Na Zielonki, w czasie planu miejscowego „Osiedle Łokietka” w chyba w 2010 r., albo 2010, były setki protestów, że teren jest niebudowlany. Musieliśmy te wszystkie protesty odrzucić i uchwalić plan taki jaki był, ale przy okazji zmiany Studium już te sprawy były wzięte pod uwagę, przecież te tereny są przekształcone w większości pod zabudowę, czyli to nie jest tak, że te sprawy, które spływają Rady Miasta są lekceważone i odkładane gdzieś na półkę i giną. My jak żeśmy analizowali Studium pod kątem jego zmiany rozszerzenia terenów budowlanych albo zakazu rozszerzenia terenów budowlanych, to również braliśmy to jak zachowują się właściciele, jakie są wnioski, tak? Proszę Państwa, jeżeli ktoś nie wnioskuje o coś, no to mu się tego nie daje, bo po co kogoś na siłę uszczęśliwiać jak nie chce, a obok sąsiedzi chcą coś innego. W tej chwili jest opracowany plan „Tonie – Jurajska”, który wgląda zupełnie inaczej niż północna część planu „Osiedle Łokietka”. Proszę na to popatrzeć, że to też się zmienia. Ja tu pokazuję Państwu plan, który jest projektem, który pewnie przy okazji zmiany Studium, pewnie będą jakieś tereny korygowane, tylko trzeba na to też składać. A jeśli chodzi o te tereny, które nie będą, moim zdaniem atmosfera w Krakowie jest taka, że Rada Miasta, Prezydent, będą przymuszane do zwiększania kwot na wykupy, bo takie jest oczekiwanie społeczne.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Dziękujemy. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby...? Aha, teraz będziecie Państwo podchodzić.

**Gość IV – p. /.../\***

/.../\* raz jeszcze. Obiecuję, że moja wypowiedź będzie pozbawiona dawki emocji z naszej poprzedniej wymiany zdań. Jeżeli było zbyt emocjonalnie to przepraszam, ale myślę, że pora przejść do jakiś konkretów. Po pierwsze, to co Pan przewodniczący powiedział, wczorajszy program w naszym odczuciu, w naszym odbiorze... sprawa wygląda w ten sposób, żeby osoby, które decydują o wprowadzeniu planu zagospodarowania przestrzennego na terenie Miasta Krakowa z taką samą determinacją z jaką działają w tym planie i w tym sąsiednim, działały na terenie Miasta Krakowa, nie mielibyśmy takich sytuacji jaka spotyka nas na terenie Bronowic Wielkich, a tu znakomita większość ludzi to mieszkańcy Bronowic Wielkich, gdzie plan „Pasternik” jest zlecony do sporządzenia firmie zewnętrznej, i czekamy, i doczekać się nie możemy, a doczekamy się tego planu wtedy jak i tak zostanie, jedynym miejscem do zabudowania będzie nasz własny parapet w domu, bo w zasadzie tyle miejsca w Bronowicach pozostało. Więc to nie jest tak, że będzie ciśnienie na to, że miasto za mało zielonego wykupuje, bo ciśnienie jest w tej chwili na to, że desperacja jest do uchwalania planów na wolnych przestrzeniach, a tam, gdzie deweloperzy faktycznie pchają się, zapraszają na ul. Sosnowiecką, na ul. Stawową po dwóch stronach, proszę zobaczyć co tam

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

się dzieje. Te obrazki z wczorajszego programu z małym domkiem, 10-piętrowym wieżowcem obok, może nie w takiej skali, ale Bronowicach mamy to na co dzień – to po pierwsze. Po drugie. Chcę wystąpić w obronie Pani radnej Karabuły, chcę się zwrócić do Pana z organizacji pozarządowej, że nie dość, że Pana wystąpienie było niedorzeczne to jeszcze fałszywe. Pan się mija z prawdą, dlatego że tak się składa, że jednym z radnych Miasta Krakowa jest przewodniczący Rady Dzielnicy IV – Pan Kosek. I to nie jest tak, że Pani Krystyna musi być na każdej sesji Rady Miasta, żeby słuchać co mają do powiedzenia radni i m.in. Pan. Ja bywam na sesjach Rady Miasta i spotykamy się, więc to też nie jest tak, że mieszkańcy w ogóle nie biorą w tym udziału, więc jeżeli Pan radny Kosek jako przewodniczący rady Dzielnicy na sesji przekaże każda jedną rzecz, która na Radzie Miasta jest mówiona, to oznacza, że Pan nie może do Pani radnej Karabuły mówić, że powinna przyjść na Radę Miasta, i że nie ma prawa zadawać pytań urzędnikom miejskim. Mam taką uwagę, że jeżeli Pan któregoś dnia dojdzie do takiego poziomu dobrych uczynków w stosunku do społeczności lokalnej jak Pani Karabuła, to będzie miał Pan prawo do takich osobistych wycieczek, a na razie mimo że nie reprezentuje mnie, ani moich sąsiadów, bo to jest zupełnie inny teren, to naprawdę chcę stanąć i obronić, bo tyle dobrego ile do tej pory w kwestii planów i w ogóle gospodarności na tamtym terenie dla ludzi zrobiła to naprawdę czapki z głów, a Pan się po prostu wybrał z taką uwagą, że nie powinna zadawać pytań, że powinna przyjść na Radę Miasta. To tak nie działa.

Dobrze, mam pytanie. Odcinek drogi oznaczony na tym planie, o, akurat jest – KDD.1, do jakich terenów on prowadzi i skąd on się tam wziął?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Już odpowiadam. Ten fragment pasa drogowego drogi publicznej jest poprowadzony po działce, która ewidencyjnie jest działką drogową, jest fragmentem działki drogowej od drogi serwisowej wzdłuż ul. Jasnogórskiej, pomiędzy terenami dzisiejszego salonu bodajże hondy i prawdopodobnie budowanego powyżej na pozwolenie na budowę kolejnego salonu samochodowego. Jest to działka częściowo gminna, jest to użytek drogowy, i jest to dojazd, który de facto istnieje w tej chwili do pół, docelowo jest możliwość zrobienia, bo on również występuje w planie „Bronowice – Stelmachów”, jakby druga połowa tego pasa drogowego, i tam jest też możliwość np. zrealizowania kilku, ale dosłownie kilku miejsc postojowych do obsługi tego parku.

**Gość IV – p. /.../\***

A Pan wie co znajduje się poniżej tej drogi w planie „Bronowice – Stelmachów”, jak jest oznaczone...?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Tereny usługowe i częściowo...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Gość IV – p. /.../\***

A mógłby Pan wejść na mapę? Przed chwilą Pan wyświetlał to chętnie rzucimy okiem. Proszę tam na wysokości tego zębu, tam gdzie kończy się ta droga KDD. Może Pan przeczytać co to za przeznaczenie?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

To jest ta droga.

**Gość IV – p. /.../\***

Nie, mówię tam dalej, tam gdzie droga się kończy. Co jest tam w tamtym kierunku?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Tutaj są tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tu są tereny zabudowy usługowej.

**Gość IV – p. /.../\***

Czyli do czego prowadzi ta droga finalnie?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Z punktu widzenia obszaru „Tonie – Łąki” ma możliwość obsługi terenów parkowych, a po drugiej stronie ma możliwość obsługi terenów inwestycyjnych również.

**Gość IV – p. /.../\***

I mimo, że wszystkie pozostałe działki mają możliwość obsługi od strony ul. Stelmachów, to tam akurat tak się szczęśliwie złożyło, że od tamtej strony do tego dużego terenu jest poprowadzona ta droga KDD.1 z dwóch stron.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Ta droga de facto istnieje. Ta droga, ten użytek drogowy w tej działce jest wyjeżdżony i on jest użytkowany jako dojazd dzisiaj do pól.

**Gość IV – p. /.../\***

Przez kilkadziesiąt lat przez zaprzęgi konne, to taka to jest ta droga.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Ale jest to wydzielona działka o użytku drogowym.

**Gość IV – p. /.../\***

Do czego zmierzam? Bo nie uzyskaliśmy satysfakcjonującej odpowiedzi mimo upływu 3 miesięcy na temat przebiegu linii – ja wiem, że to jest pytanie do autorów Studium, nie do autorów planu – odnośnie przebiegu tej granicy zabudowy. Mówimy o planie „Tonie – Łąki”, to może zmienimy planszę, żeby nie było, że nie na temat. O tutaj. To moje pytanie, w tej chwili zadam je troszkę odwrotnie niż na dyskusji na temat „Bronowice – Stelmachów”. Jak

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

to się stało, że teren oznaczony jako, tam poniżej tej drogi, tej KDD.1, to jest R ile? Tam jest R.3 u góry, a to jest?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

R.4.

**Gość IV – p. /.../\***

R.4. jak to się stało w takim razie, że ten teren oznaczony R.4 od strony potoku Sudół tak daleko poszedł w kierunku ul. Stelmachów, a tam, gdzie mówimy o końcu tej drogi KDD.1, no drugie tyle jak to się potocznie mówi, tego terenu zostało pod inwestycje, pod zabudowę jednorodziną. Ja wiem, że to jest pytanie na etapie Studium, bo tak założyło Studium, ale naprawdę od 3 miesięcy czekamy na odpowiedź dlaczego tak się stało, że ta linia nagle tam na wysokości, to jest gdzieś w granicach działki 960, dlaczego nagle ta linia zabudowy tak bardzo przybliżyła się do ul. Stelmachów. Ja nie oczekuję odpowiedzi od Państwa w tej chwili, natomiast chcę, żeby ten głos został zaznaczony w tej dyskusji, bo będziemy do samego końca starać się o uzyskanie odpowiedzi na to pytanie, bo mimo obietnic Pani Prezydent Koterby ze spotkania z 19 grudnia, Pani Prezydent Koterba zleciła wyjaśnienie tej sprawy Pani Dyrektor Faber, tak, z Biura Planowania, brała udział w tym spotkaniu, do dzisiaj nie doczekaliśmy się odpowiedzi jak to się stało, że ta linia zabudowy akurat przebiega w taki sposób, ale to mówię tylko po to, żeby zaznaczyć ten głos w dyskusji. Mam pytanie odnośnie terenu tego R przylegającego swoją granicą do Obwodnicy Północnej miasta. To. I moje pytanie jest takie: czy na terenie R.1, czy miast stać na to, żeby na terenach sąsiadujących bezpośrednio z Północną Obwodnicą nie pozostawić terenów inwestycyjnych? Czy może będziemy mieli taką sytuację, że miasto ten teren wyłączy z procedowania, bo daje się jest taka możliwość.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Nie ma możliwości wyłączenia fragmentu z granic sporządzonego planu, do tego wymagana jest odrębna uchwały Rady Miasta o przystąpieniu w nowych granicach, natomiast...

**Gość IV – p. /.../\***

W takim razie czy miasto stać na to...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Jeśli mogę skończyć. Natomiast uwolnienie terenów, w domyśle – mówię tutaj skrótem myślowym, czy zmiana przeznaczenia terenów wzdłuż obwodnicy na tereny inwestycyjne, chociażby nie będzie uzasadniona z punktu widzenia tego, że klasa drogi obwodnicy, czyli kategoria drogi ekspresowej – klasa główna o ruchu przyspieszonym, ma jasne przepisy co do tego jak często mogą się pojawiać włączenia do takiej drogi, i nie ma możliwości z Północnej Obwodnicy Krakowa bezpośredniej obsługi komunikacyjnej terenów przyległych, jedynie za pośrednictwem dróg serwisowych.



**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Gość IV – p. /.../\***

Ok, to mamy taką sytuację z kompleksem Factory, który leży bezpośrednio. To jest zupełnie inny teren, oczywiście.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Tak, natomiast to jest rozwiązanie, które zaopiniowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, bo w ich zarządzie leży ten pas terenów, z którego jest zjazd dzisiaj do Factory – to jest rozwiązanie tymczasowe na mocy umowy pomiędzy Factory a Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, tutaj w tym przypadku reprezentantem Skarbu Państwa, i jest to rozwiązanie, podkreślam, tymczasowe. Jest umowa, która określa jaki termin jest możliwości zjazdu bezpośredniego z obwodnicy autostradowej na teren Sklepu Factory.

**Gość IV – p. /.../\***

A Państwo występowaliście o taką opinię na etapie sporządzania tego planu?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Tak, plan był opiniowany przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad. Jest również procedowana dokumentacja projektowa Północnej Obwodnicy Miasta Krakowa, byliśmy na kilku spotkaniach zresztą nie tylko my jako Biuro Planowania Przestrzennego czy jako Urząd Miasta Krakowa, ale również Rada Dzielnicy, byli również radni miejscy na konsultacjach Północnej Obwodnicy Miasta Krakowa. Bezpośrednio nie ma możliwości obsługi komunikacyjnej terenów przyległych do Północnej Obwodnicy Miasta Krakowa bezpośrednio z obwodnicy, to jest za pośrednictwem dróg serwisowych, które nie na całej długości są obustronnie przewidziane w projekcie realizacyjnym, przynajmniej w tym, który był do tej pory prezentowany przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad, tym bardziej, że tutaj tuż na dalszym przebiegu Północnej Obwodnicy Miasta Krakowa, tuż za granicą miasta, jest przewidziane miejsce obsługi podróżnych oraz ta stacja utrzymania drogowego.

**Gość IV – p. /.../\***

Rozumiem. Proszę o odpowiedź jeszcze raz wprost czy tereny oznaczone w planie w załączniku graficznym od ZP.1 do ZP.10 zostaną przeznaczone do wykupu.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Są przeznaczone pod ogólnodostępny park, co jest w rozumieniu inwestycji celu publicznego zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, czyli jest możliwość pozyskania przez gminę tych terenów i urządzenia tam terenów parkowych.

**Gość IV – p. /.../\***

Czy opinie komisji Pana przewodniczącego – szkoda, że wyszedł – czy opinie Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska są dla Państwa wiążące na etapie sporządzania planu?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Szanowni Państwo, z opiniami jest tak, że oczywiście my staramy się liczyć i uwzględniać te opinie, natomiast nie ma sytuacji takiej, że to jest wymóg obligatoryjny, żeby je w 100 % uwzględniać. Zwyczaj jest taki tutaj w mieście, że plan, który jest już zakończony, prace w Biurze Planowania i jest kierowany do Rady Miasta Krakowa w celu uchwalenia, są przedstawiane też Komisji Planowania Przestrzennego i na tej Komisji jak gdyby kończącej opracowanie planu miejscowego analizowane są zapisy poprzedniej opinii, i my jeżeli jakiś postulatów nie uwzględniamy, to tłumaczymy z jakiego powodu postulat Komisji Planowania jest nieuwzględniony.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Ja jeszcze w uzupełnieniu Pani Dyrektor od razu uprzedzę pytanie Pana, bo Pan będzie pewnie chciał zapytać o punkt, który znalazł się w opinii Komisji Planowania Przestrzennego dot. przeznaczenia maksymalnie możliwej dużej ilości terenów pod wykup, bo taki punkt się znalazł w opinii...

**Gość IV – p. /.../\***

Czyta Pan z mojej kartki.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Ja domyślałem się, że Pan zmierza ku temu. Ja zaznaczałem to w prezentacji, nie wiem, być może to umknęło w pewnym momencie, cytowałem zapis ze Studium mówiący o tym, że przeznaczeniem dopuszczalnym w terenach ZR wyznaczonych w Studium jest możliwość przeznaczenia terenów pod tereny zieleni urządzonej, w tym m.in. parki, ale przeznaczenie dopuszczalne, czyli do 50 % wyznaczonego w Studium terenu ZR. Ten wskaźnik w przypadku tego planu jest praktycznie wysycony. W tej chwili te tereny, które są przeznaczone pod tereny zieleni urządzonej, w różnych formach, bo zarówno teren zielni urządzonej przeznaczone pod park, jak i tereny zieleni urządzonej towarzyszące obiektom budowlanym, to w tej chwili jest, jeśli dobrze pamiętam 49,2 % całego obszaru wyznaczonego granicami tego planu, w związku z tym jest, że tak powiem spełniony postulat Komisji Planowania Przestrzennego, żeby maksymalnie możliwą ilość terenów przeznaczyć do wykupu.

**Gość IV – p. /.../\***

Ja pytam dlatego, że spotkaliśmy się z taką sytuacją w tym naszym sąsiednim planie, należy mówić o tym całościowo, bo gros działek jest pomiędzy dwa te plany rozdzielona, gdzie Komisja Planowania napisała, że należy dopuścić możliwość rozbudowy szkoły przy ul. Stelmachów, a na etapie rozpatrywania uwag ta uwaga przepadła, a w związku z tym, że jest taka sama opinia, znaczy że jest opinia Komisji Planowania Przestrzennego, że należy doprowadzić do wykupu, zastanawiałem się czy takie zalecenie Komisji Planowania może zostać pominięte, ale to możemy chyba wszystkich uspokoić, i siebie też, że nie może być pominięte.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Nie może być pominięte, jest dla nas istotnym elementem. Na dzień dzisiejszy z tych 194,5 hektara, które są objęte granicami tego planu, grubo przeszło 90 hektarów tego obszaru jest przeznaczona pod formy zieleni urządzonej, a więc to jest to jakby potwierdzenie tych moich słów, że praktycznie jest wysycona maksymalna możliwość przeznaczenia terenów pod park.

**Gość IV – p. /.../\***

Jak na załączniku graficznym do planu oznaczone są budynki WZ, to jest linia... Inaczej. Inwestycje, na które zostały wydane WZ-ty? Nie są. W załączniku graficznym nie są?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Nie, nie są. My mamy...

**Gość IV – p. /.../\***

A te, na które zostały pozwolenia na budowę?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Też nie.

**Gość IV – p. /.../\***

Również nie.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Nie, niestety nie.

**Gość IV – p. /.../\***

Nie macie Państwo obowiązku umieszczanie tego?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Nie mamy. My mamy...

**Gość IV – p. /.../\***

Również tych, na które zostało pozwolenie na budowę wydane?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Nie. I nawet jeżeli zostały do użytkowania w okresie tuż poprzedzającym uchwalenie planu to też nie. One zgodnie z decyzją daną mogą funkcjonować na obszarze, mogą być użytkowane, są realizowane na bazie pozwoleń na budowę, wydawanych na bazie z kolei decyzji ustalających warunki zabudowy, w planie znajdują się np. w terenach nieinwestycyjnych.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Gość IV – p. /.../\***

Czyli jeżeli na którejś działce jest obrys budynku a tego budynku tam nie ma, to należy domniemywać, że jest to budynek zinwentaryzowany, kiedyś dawno temu rozebrany, a który nadal w ewidencji figuruje, czy nie może być takiej możliwości?

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczek**

Może być sytuacja, że na mapie jest, widzą Państwo jakiś budynek, fizycznie go nie ma, no i to jest taka sytuacja, że faktycznie ktoś, był budynek, wyburzył, zniszczył się, spalił, nie wiem, nie dokonał zmiany – obowiązkiem właściciela jest dokonanie zmiany, nie dokonał takiej odpowiedniej zmiany, i on dalej figuruje w ewidencji gruntów i budynków, na podkładzie mapowym figuruje. Pojawił się nowy budynek, jakkolwiek budynek, czy wybudowany na podstawie pozwolenia na budowę pojawi się na mapie po inwentaryzacji i wtedy będzie widoczny, będą Państwo widzieć tu na podkładzie mapy zasadniczej, która jest wykorzystana do sporządzenia projektu planu.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Oczywiście my opracowujemy na aktualnych, ale ta aktualność jak Państwo wiecie zmienia się każdego dnia.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Tu mamy właśnie wyświetlony taki przypadek, konkretnie na tej działce tutaj, tej z takimi kropkami, w tej chwili już zrealizowane są 4 budynki wielorodzinne, których jeszcze nie ma uwidocznionych na podkładzie, natomiast wiemy, że one już tam stoją na dzień dzisiejszy.

**Gość IV – p. /.../\***

Czyli jest takie niebezpieczeństwo, że jeżeli ktoś rozebrał budynek, albo uległ naturalnej destrukcji, i na obrysie tego postawi, to tak jakby się nic nie wydarzyło?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Mamy sytuację taką, że tutaj mamy działkę, na której znajdują się tylko fundamenty tego budynku.

**Gość IV – p. /.../\***

No właśnie, nadal twierdzę, że Pan z mojej kartki czyta, bo to właśnie tego terenu dotyczyło.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Nie, nie czytam.

**Gość IV – p. /.../\***

Ale to mamy jasność.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczeko**

To oznacza, że ten zarzut, który się niekiedy pojawia, ja to troszeczkę tak wtrączę, że nie znacie terenu, nie chodźcie, nie tego, jest nieprawdziwy.

**Gość IV – p. /.../\***

Przepraszam, ale pierwszy plan w Bronowicach Wielkich prowadził dwa lub trzy chodniki jedną drogę przez istniejące zabudowy, bo firma była z Wrocławia, a panie przyjechały 3 dni po wyłożeniu planu do Bronowic, tak że takie zarzuty...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

O widżicie Państwo, jak to dobrze, że opracowuje Biuro Planowania Przestrzennego. Przed chwilą Pan powiedział o Instytucie Rozwoju Miast, który długo Panu robi plan „Pasternik”, a my... Tak.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczeko**

Natomiast jeśli był wywołany plan „Pasternik”, który był sporządzony 10 lat temu, teraz jest „Pasternik II”, to myślę że sobie Państwo doskonale, albo część z Państwa wie, dlaczego ten plan przestał być procedowany. Nie było zgody. I później przestał być plan procedowany, nie było zgody mieszkańców, społeczeństwa, radnych, na to, żeby w takiej wersji, czy tam że za mało terenu do zainwestowania, był, przestał, i powstała taka sytuacja, że poszło mnóstwo WZ-tek, wąskie drogi, Państwo znacie tą sytuację. I teraz jest pytanie, kiedy będzie ten plan „Pasternik”. Nie stworzy się tego w tydzień ani w miesiąc, ani nawet w pół roku, nie ma szans, natomiast proszę mieć to na względzie. 10 lat temu zastopowano ten plan, a już jakby on obowiązywał, dużo rzeczy by było uregulowane, przynajmniej drogi, dojazdy, infrastruktura.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

A poza tym musicie Państwo sobie zdawać sprawę z tego, że dla jednych to jest dużo, dla drugich niedużo. Mamy przeszło 50 % pokrycia w tej chwili planami miasta. Tak jak tutaj było przywołane, ustawa w 2003 r. spowodowała, że na obszarze miasta mieliśmy 1,5 %, w związku z tym siłami Biura, bo to 90 % planów jest opracowanych siłami Biura, 25 projektantów opracowuje te wszystkie plany dla Państwa.

**Gość IV – p. /.../\***

Ja dziękuję bardzo.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Ja też bardzo dziękuję. Jeszcze Pan /.../\*.

**Gość V – p. /.../\***

Ja chciałem ad vocem do Pana. Przede wszystkim moim zadaniem nie było, żeby powiedzieć czy dyskredytować działania Pani radnej, dlatego że to nie chodziło o to. Mi chodzi cały czas

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

o to samo, żeby Państwo jako mieszkańcy mieli rzeczywistą reprezentację obrony swoich interesów, i o to, żeby radni, nieważne czy tutaj siedzi Pani radna czy jakkolwiek inny radny dzielnicowy, tak samo zwracam uwagę, bo zwykle jest potem tak, że Państwo wierzą, że ten radny Was reprezentuje, a on się pyta jedynie. Ja nie mam nic przeciwko, żeby się pytał, jak najbardziej, takie pytania jak najbardziej, jest tutaj uzasadnione, wtedy Państwo słyszą bezpośrednio odpowiedź, ona jest nie zmieniona w żaden sposób, tylko od tych osób, które mają kompetentnie odpowiadać, to jest jak najbardziej potrzebne i ja tego nie mówię, tylko chodzi mi o to, że to pytanie jest jakby potrzebne, odpowiedź dla Państwa, ale Pani radna powinna znać tą odpowiedź 1 rok, 2, 5 lat wcześniej, wtedy jak chciała być radną, wtedy jak została radną, i wtedy od kiedy jest szefową Komisji Planowania w Radzie Dzielnicy. Tak jak się wymaga od kogoś kto jest lekarzem, kto jest farmaceutą czy chociażby hydraulikiem, żeby znał swój fach, to radny też powinien znać swój fach, a nie uczyć się na tej sali tutaj tego fachu. I o to zabiegam, i o to mam pretensje do radnych, bo to jest najważniejsze, żeby oni coś wiedzieli, a nie że ciągle, ja siedzę ciągle na posiedzeniach Komisji Planowania, gdzie są radni miejscy, oni się ciągle dopytują o takie rzeczy jakby z przedszkola wrócili. Przepraszam, tak to wygląda. Przepraszam, będzie Pani miała głos, to Pani odpowie. Następną sprawą jest taka, że ja tutaj nie podejmuję tematu czy tereny powinny być przeznaczone jako zielone czy nie, ale tam gdzie są przeznaczone jako tereny zielone, to Pani radna, czy w ogóle radni dzielnicowi, także miejscy, powinni walczyć o to, żeby państwo, właściciele tych terenów mieli godziwą zapłatę za te tereny. Godziwą. Dawniej było tak, że coś tam się po jakiś tam cenach, ale o to trzeba zabiegać. I teraz mamy 2 lata straty, kiedy budżet... w ubiegłym roku budżet na wykupy był rzędu też kilkunastu mln, powinien, było 50 mln zł, Rada Miasta zamiast te pieniądze na wykupy to przeznaczyła na Zarząd Zieleni Miejskiej, czyli na urządzenie zieleni, a potrzebne były na wykupy. W tym roku jest 130 mln zł i nikt z radnych, tutaj Pan radny Stawowy, owszem, w rozmowie ze mną ubolewał nad tym, że tak się stało, ale nikt z radnych opozycji czy koalicji w Radzie Miasta nie głosował za tym, bo nie wiedział, nie czuł tego problemu. Tak krótko powiem, że mają Was w nosie, bo nie ma tego kontaktu, a ten kontakt jest pierwszy z radnymi dzielnicowymi. Ci radni dzielnicowi powinni mówić do pana Koska, który jest świetnym radnym, ja go bardzo wysoko oceniam, ale jakby radny Kosek wiedział, to by nie było tak, że jakby radny Kosek i wszyscy inni głosowali za tymi 130 mln zł, a myśmy walczyli w tym samym czasie, żeby było więcej na wykupy i byliśmy sami. Wtedy Pani radna czy inni radni dzielnicowi powinni Państwa zaprosić na salę. Gdyby na tej sali było tyle mieszkańców jak jest Państwa tutaj do tego jednego planu, to na pewno byłoby więcej pieniędzy na wykupy, i o to walczę, o to mi chodzi, żeby tak było. Jeżeli Pani radna uważa, że ją obraziłem tym co powiedziałem to przepraszam bardzo, nie był mój taki zamiar, też Pana, który tutaj też mówił to w ten sposób, no chcę wyprostować. Może dobrze, że Pan to powiedział, być może większość osób na sali odebrało to w ten sposób. Ja mam taki zwyczaj, że nigdy nie występuję przeciw ludziom, a przeciw pewnym działaniom, które są niedoskonałe. Mam nadzieję, że Pani radna weźmie też sobie to do serca i może będzie to działało lepiej. Ja chętnie pomogę. Znam Panią wiele lat i Pani ma do mnie dostęp, mamy i telefon, może Pani ze mną porozmawiać, ja chętnie Pani pomogę w takich sprawach, oczekiwałem też, że Pani się zaangażuje, bo to będzie dla naszego dobra wspólnego, a dla Państwa tym bardziej. Dziękuję bardzo.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Szanowni Państwo, mamy już 2 godziny dyskusji publicznej. Jeszcze Pan chciał?

**Gość IV – p. /.../\***

Ja konsekwentnie bronię spraw Pani Krystyny.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczo**

To mamy taką prośbę. Myślę, że została już na tyle w naszym odczuciu sytuacja wyjaśniona, że więc chyba nie ma, bo część z Państwa już opuszcza. Jeśli są ważne informacje do przekazania...

**Gość IV – p. /.../\***

Ja Panie Pawle, jeśli Pan pozwoli, bo to było moje pierwsze pytanie, tylko go przeoczyłem, czy przewodniczący Rady Dzielnicy IV...?

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczo**

Aha, (...) Rady Dzielnicy i Pana /.../\*, myślałem, że w ten jeszcze...

**Gość IV – p. /.../\***

Czy przewodniczący Rady Dzielnicy IV, a zarazem radny Miasta Krakowa – Pan Jakub Kosek, został zaproszony na to spotkanie?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Szanowni Państwo, my indywidualnie nie zapraszamy radnych. Informujemy Radę Dzielnicy, prawda, o tym, że jest spotkanie. Informacje są na BIP-ie i każdy kto jest zainteresowany...

**Gość IV – p. /.../\***

Zakładamy, że stronę BIP pan radny zna.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Tomasz Babicz**

Jeśli mogę tylko dodać jeszcze, to pan przewodniczący Kosek również kontaktował się z Biurem w sprawie tego planu, w związku z tym na pewno wie, że dzisiaj się odbywa dyskusja.

**Gość IV – p. /.../\***

Wiedział również o dyskusji nad poprzednim planem, również nie miał odwagi przyjść i spojrzeć ludziom w oczy, mimo że swoje działania zaangażował po jednej tylko stronie, o czy wszyscy doskonale wiedza, ale to tylko też, żeby się w stenogramie zapisało.

**Kierownik Pracowni Branżowej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. Paweł Mleczo**

Ja nie bronię pana Koska, ale może ma inne, coś mu wypadło, więc proszę tak może nie oceniać.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„TONIE – ŁĄKI”, 6 marca 2018 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Ja też nie bronię akurat, ale proszę uwierzyć, że wśród radnych, których mamy ponad 40-stu, pan Kosek jest jednym z aktywniejszych radnych, który zajmuje się zagadnieniami planistycznymi.

**Gość IV – p. /.../\***

Szkoda, że użyje terminologii sportowej: „kopie tylko do jednej bramki”.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. Bożena Kaczmarska-Michniak**

Szanowni Państwo, ja myślę, że w związku z tym, tym miłym akcentem kończymy nasze dzisiejsze spotkanie. Bardzo Państwu dziękuję za to, że poświęciliście tyle czasu. Dziękuję również za to, że przeprowadzaliśmy tą dyskusję w takiej merytorycznej i spokojnej atmosferze, bo to jest bardzo cenne, no nie wszystkie dyskusje tak przebiegają. Przypomnę tylko, bo muszę przypomnieć na końcu jak ktoś z Państwa nie pamięta, że wyłożenie do publicznego wglądu będzie się odbywać do 15 marca. Na Państwa uwagi będziemy czekać w nieprzekraczalnym terminie 29 marca, a można oczekiwać, że rozpatrzenie Prezydenta tych uwag pojawi się w okolicy 19 kwietnia. Jeszcze tylko terminy, kiedy Państwo możecie spotkać się w Biurze Planowania Przestrzennego z projektantem: poniedziałek, środa, czwartek, piątek między godz. 10.00 a 12.00, wtorek między godz. 14.00 a 16.00. Bardzo serdecznie Państwu dziękuję za dzisiejszą dyskusję.

Na podstawie nagrania,

stenogram wykonała:

Monika Sobieraj

\* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - Biuro Planowania Przestrzennego UMK